

# Monasterska, Teresa

---

## Narodowy Związek Robotniczy w okresie wyborów do Sejmu Ustawodawczego : grudzień 1918 - styczeń 1919

---

Przegląd Historyczny 56/4, 595-625

---

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

TERESA MONASTERSKA

## Narodowy Związek Robotniczy w okresie wyborów do Sejmu Ustawodawczego (grudzień 1918 — styczeń 1919)

Okres kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego stwarza dogodnie możliwości dla zbadania procesu formowania się linii polityczno-taktycznej Narodowego Związku Robotniczego w odrodzonym państwie polskim. Rzecz o tyle interesująca i ważna, że w przeszłości kilkakrotnie dokonywał on zasadniczych zmian w tym zakresie. Utworzony w 1905 r. przez Ligę Narodową, do września 1908 r. pozostawał pod jej politycznym kierownictwem. Po rozłamie, o którym zdecydowała lojalistyczna, ugodowa wobec Rosji carskiej linia Narodowej Demokracji, znalazł się NZR w orbicie wpływów PPS-Frakcji, ściślej grupy Piłsudskiego, a następnie obozu legionowego i ich kolejnych koncepcji politycznych. W końcowym okresie wojny oddalił się od tego obozu grawitując ku prawicy aktywistycznej<sup>1</sup>. Wraz z nią w dniach przełomu listopadowego poparł państwowotwórczą inicjatywę Narodowej Demokracji, przystępując do rokowań w sprawie „rządu narodowego“ i przylącując się do protestu kół pravicowych przeciw utworzonemu w Lublinie rządowi ludowemu<sup>2</sup>.

Okres kampanii wyborczej umożliwia też statystyczne zbadanie zakresu wpływów NZR tak pod względem terytorialnym, jak i klasowo społecznym. Zagadnienie to jest bardzo istotne dla dziejów NZR. O ile bowiem w odniesieniu do jego polityki możemy znaleźć w literaturze garść informacji i ocen, o tyle problem bazy społecznej NZR ciągle pozostaje w sferze hipotez.

Kampanię przedwyborczą NZR zainaugurowała jego ogólnokrajowa konferencja obradująca w Warszawie 15 grudnia 1918. Profil polityczny tej kampanii precyzowała uchwała odnosząca się do rządu Moraczewskiego. Zapowiadała ona przejście NZR do najostrzejszej opozycji wobec rządu, domagając się w konkluzji natychmiastowego jego ustąpienia i powołania trójdzielnicowego „prawdziwie ludowego rządu“. Stanowisko to umotywowano szeregiem demagogicznych w istocie argumentów, jeśli zważymy, że rząd funkcjonował niespełna miesiąc i od początku zwalczany był przez koła pravicowe<sup>3</sup>. Zarzucano więc rządowi Moraczewskiego, że nie przeprowadził zjednoczenia ziem polskich w jeden organizm pań-

<sup>1</sup> Por. T. Monasterska, *Narodowy Związek Robotniczy w latach 1905—1914*, „Z pola Walki” 1964, nr 1 (25), s. 3—31; J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1963, s. 338.

<sup>2</sup> Por. *Zjazd delegatów NZR*, „Sprawa Robotnicza” nr 10 z 25 listopada 1918, s. 3; *Rząd narodowy powstaje. Uchwała stronnictw*, „Kurier Warszawski” nr 319 z 9 listopada 1918, wyd. poranne, s. 1.

<sup>3</sup> W pełni zgadzamy się z opinią J. Holzera, że „prawica społeczna, choć inaczej ocenić miała ów rząd w przyszłości, w okresie jego istnienia zwalczała go ostro metodami zarówno politycznymi, jak i gospodarczymi”. Por. J. Holzer, *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1917—1919*, Warszawa 1962, s. 210.

stwowy i nie zorganizował jednolitej armii z poboru. Czyniono mu też zarzuty z racji nienawiązania stosunków z państwami koalicji, nieumiejętność zdobycia zaufania publicznego i kredytu koniecznego dla skarbu państwa, co zdaniem NZR przyczyniało się do pauperyzacji mas<sup>4</sup>, jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że w obu tych wypadkach był to rezultat świadomego sabotażu klas posiadających i Narodowej Demokracji.

Dla właściwego zrozumienia tej uchwały niezbędne wydaje się odwołanie do okoliczności poprzedzających ogólnokrajową konferencję NZR, na której uchwała ta zapadła. Przejście NZR do oficjalnej opozycji wobec rządu Moraczewskiego<sup>5</sup> pozostawało w związku z trwającą od 2 grudnia misją Stanisława Grabskiego, której celem było porozumienie KNP z Piłsudskim, jak również rekonstrukcja gabinetu Moraczewskiego w kierunku zapewnienia udziału w rządzie endecji<sup>6</sup>. Gdy w pierwszej fazie rokowań w dniach 5—9 grudnia, mimo uzgodnienia stanowisk w sprawie statusu KNP i w sprawie granic nie doszło do porozumienia co do dymisji rządu, Grabski publicznie wysunął koncepcję stworzenia ogólnonarodowej instytucji przedstawicielskiej pod nazwą rady narodowej i przystąpił do intensywnych rokowań ze stronnictwami<sup>7</sup>. Trwały one siedem dni i, trzeba przyznać, przyniosły Grabskiemu pewien sukces. Udało mu się bowiem skonsolidować opozycję antyrządową. Rzeczą najważniejszą było doprowadzenie do jawnej i zdecydowanej opozycji PSL „Piasta” i odwołania jego ministrów ze składu rządu<sup>8</sup>.

W tym kontekście rozpatrzyć należy wyżej przytoczoną uchwałę ogólnokrajowej konferencji NZR. Na skutek braku źródeł nie potrafimy powiedzieć, jaki był przebieg rokowań NZR z Grabskim. Należy jednak przypuszczać, że rozmowy takie miały miejsce i że pewną rolę odegrało w nich zaofiarowanie NZR-owi dwóch tek w projektowanym składzie rządu koalicyjnego<sup>9</sup>. Wskazówką dodatkową jest uczestnictwo reprezentantów NZR w zebraniu, które odbyło się 20 grudnia z udziałem przedstawicieli Naczelnej Rady Ludowej z Poznania, ugrupowań Międzypartyjnego Koła Politycznego, Polskiego Zjednoczenia Ludowego i PSL

<sup>4</sup> Por. „Sprawa Robotnicza”, dodatek nadzwyczajny z 16 grudnia 1918; Raport Informacyjny Polityczny ND WP z 17 grudnia 1918, AZHP, 296/I—47.

<sup>5</sup> Piszemy o przejściu do oficjalnej opozycji, ponieważ już wcześniej, od ostatniej dekady listopada 1918 r. terenowe organizacje NZR w Piotrkowie, Częstochowie, Łodzi, Sosnowcu i Radomiu zorganizowały masowe wiece antyrządowe domagające się rekonstrukcji gabinetu i utworzenia rządu koalicyjnego. Por. „Dziennik Narodowy” nr 269 z 27 listopada 1918, s. 2 i nr 270 z 29 listopada 1918, s. 2; „Kurier Warszawski” nr 338 z 7 grudnia 1918, wyd. poranne, s. 4; „Sprawa Robotnicza” nr 11 z 17 grudnia 1918, s. 4.

<sup>6</sup> Relacja St. Grabskiego z 3 kwietnia 1939, AZHP, 7887, poz. 1.

<sup>7</sup> „Kurier Warszawski” nr 340 z 9 grudnia 1918, wyd. wieczorne, s. 4 i nr 341 z 10 grudnia 1918, wyd. wieczorne, s. 3.

<sup>8</sup> Naszym zdaniem W. Witos w swych pamiętnikach (*Moje wspomnienia* t. II, Paryż 1964, s. 233 n.) błahutnie opisuje moment swego i swych kolegów partyjnych ustąpienia z rządu, zacierając w istocie polityczną inspirację tego faktu. W rzeczywistości bowiem rozmowy między nim, Seydą i Korfantym a Piłsudskim, o których pisze, toczyły się 24 i 26 listopada 1918. Wspomniana zaś przez niego uchwała Zarządu Głównego „Piasta” odwołująca ich ze składu rządu zapadła 17 grudnia 1918, tj. w fazie misji Grabskiego. *Nota bene* ten ostatni specjalnie na ten dzień wyjechał z Warszawy do Krakowa. Por. *Zarząd PSL przeciw gabinetowi Moraczewskiego*, „Piast” nr 51 z 22 grudnia 1918, s. 3 oraz „Kurier Warszawski” nr 326 z 25 grudnia 1918, wyd. poranne, s. 2, nr 328 z 27 grudnia 1918, wyd. poranne, s. 2, nr 348 z 17 grudnia 1918, wyd. poranne, s. 2.

<sup>9</sup> *Sprawozdanie prof. Grabskiego*, „Kurier Warszawski” nr 352 z 21 grudnia 1918, wyd. poranne, s. 2.

„Piasta“; opublikowano wspólną deklarację stwierdzającą, iż reprezentacją narodu polskiego na konferencję pokojową jest paryski Komitet Narodowy Polski<sup>10</sup>.

Poparcie udzielone antyrządowej kampanii Narodowej Demokracji było dla NZR operacją dosyć ryzykowną. NZR przyłączał się bowiem do walki z rządem, którego program, a nawet częściowo i polityka (np. w dziedzinie ustawodawstwa pracy) pokrywały się z jego własnymi dążeniami i już sam fakt opozycji mógł szczerłość owych dążeń stawiać pod znakiem zapytania. Występując zaś przeciw rządowi Moraczewskiego stawał NZR w jednym szeregu z najbardziej reakcyjnymi organizacjami i instytucjami polskich klas posiadających — Związkiem Ziemian, Towarzystwem Przemysłowców Królestwa Polskiego i episkopatem<sup>11</sup>. Wreszcie zauważyć należy, że z pamięci robotniczej opinii publicznej nie zostało wymazane endeckie pierworództwo NZR, czego dowodem komentarze prasowe towarzyszące uchwałom konferencji<sup>12</sup>.

Nie przypadkowo więc w dwa dni po omawianej tu konferencji na łamach „Sprawy Robotniczej“ ukazał się artykuł pod znamienym tytułem: „Jedni i drudzy nie mają słuszności“, w którym poddano krytyce dążenie do rządów partyjnych zarówno endecji, jak i PPS. O Narodowej Demokracji pisano w tym artykule, że zonglując przestarzałym hasłem jedności narodowej twierdzi, iż lud musi zrezygnować ze swych klasowych potrzeb i oddać siły wyłącznie na rzecz budowy państwa i że stanowisko to jest nie do przyjęcia. Zdaniem autora artykułu w obecnej sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej Polski „znaleźć trzeba środkową drogę tymczasowego kompromisu“<sup>13</sup> w postaci rządu koalicyjnego, wszechdzielnicowego i rzeczywiście ludowego, tj. opartego nie o jedną robotniczą partię, lecz o bezwzględną przewagę wszystkich ideowych stronnictw chłopskich i robotniczych<sup>14</sup>. Rzucona tu myśl była świadectwem nastawienia się NZR na taktykę centrową, antypepesowską, ale i antyendeccką. Na ile ta ostatnia tendencja była kwestią demagogicznej propagandy, okaże się w toku dalszych wywodów. Tu zaś pragniemy jeszcze wskazać na inne okoliczności, które towarzyszyły narodzinom centrowej linii NZR.

Akcja Narodowej Demokracji zmierzająca do obalenia rządu Moraczewskiego w fazie misji Grabskiego opierała się na porozumieniu z Piłsudskim. Dyspozycyjny ośrodek endecji — Komitet Narodowy Polski w Paryżu — rozumiał, że w sytuacji wytworzonej w kraju niepodobna rządzić bez Piłsudskiego. Dlatego też przed wyjazdem Grabskiego do kraju, 22 listopada 1918, podjęto decyzję o konieczności porozumienia się z nim<sup>15</sup>. We wszystkich sprawach, poza rekonstrukcją rządu, Grabski osiągnął to porozumienie. A w sprawie rządu, w której do zgo-

<sup>10</sup> *Deklaracja narodowa*, „Gazeta Robotnicza“ nr 1 z 25 grudnia 1918, s. 1—2; „Kurier Warszawski“ nr 353 z 22 grudnia 1918, s. 4.

<sup>11</sup> Por. *Stosunki robotnicze w przemyśle polskim*, „Kurier Warszawski“ nr 1 z 1 stycznia 1919, s. 13; *Orędzie episkopatu polskiego*, tamże, nr 358 z 29 grudnia 1918, s. 7.

<sup>12</sup> Por. *Powrót na łono matki*, „Sztandar Socjalizmu“ nr 2 z 20 grudnia 1918, s. 3.

<sup>13</sup> *Jedni i drudzy nie mają słuszności*, „Sprawa Robotnicza“ nr 11 z 17 grudnia 1918, s. 1.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Por. M. Lekczyk, *Plany ujęcia władzy w kraju przez KNP*, „Zeszyty Naukowe WAP. Seria Historyczna“ nr 7, 1962, s. 78.

dy nie doszło, niczego też nie lansował wbrew osobie Piłsudskiego. W projektowanym gabinecie koalicyjnym był on przewidziany na prezesa ministrów i ministra wojny<sup>16</sup>. Dla NZR nie był to fakt bez znaczenia, bo oczywiście lata współpracy z PPS-Fracją i obozem legionowym nie minęły bez śladu i nawet w tym okresie dawały znać o sobie właśnie w pozytywnym stosunku NZR do osoby Piłsudskiego.

Po wtóre zauważyć należy, że w okresie, o którym mowa, endecja, dążąc do objęcia władzy w kraju, bynajmniej nie wysuwała, bo nie mogła wysunąć, koncepcji rządu czysto endeckiego. Lansowała natomiast koncepcję rządu prawo-centrowego przyciągając doń PSL „Piast”.

Nie wdając się w szczegóły dalszej kampanii antyrządowej, która ożywiła się wraz z przyjazdem do Warszawy Ignacego Paderewskiego, pragniemy podkreślić, że NZR do końca, tj. do dymisji rządu Moraczewskiego, aktywnie w niej uczestniczył i to zarówno w rokowaniach stronnictw prawo-centrowych mających na celu doprowadzenie do tej dymisji<sup>17</sup>, jak i w antyrządowej kampanii propagandowej<sup>18</sup>. Równocześnie jednak należy zwrócić uwagę, że udział w antyrządowych negocjacjach został przez kierownictwo NZR zatajony przed własną opinią partyjną<sup>19</sup>, a z początkiem stycznia 1919 r. w propagandzie NZR wzmogły się akcenty krytyczne pod adresem Narodowej Demokracji, szczególnie w odniesieniu do jej ekspozytur w środowisku robotniczym — Zjednoczenia Narodowego i Chrześcijańskiej Demokracji, do czego jeszcze wrócimy.

Na tej samej ogólnokrajowej konferencji NZR 15 grudnia 1918 postanowiono „przystąpić do wyborów do Sejmu Ustawodawczego samodzielnie, nie wykluczając porozumień ze stronnictwami prawdziwie ludowymi i narodowymi”<sup>20</sup>. Nie precyzowano więc programu politycznego kampanii wyborczej. Jednakże fakt, że postanowienie to zapadło na konferencji, której zasadnicza uchwała polityczna jednoznacznie plasowała NZR w antypepesowskim bloku prawo-centrowym, rozwiewa jego mglistość. Oznaczało ono, że konferencja NZR dopuszcza sojusz wyborczy z endecją, chadecją i prawicą ruchu ludowego.

Dla całości obrazu przygotowań politycznych, jakie poczynił NZR przed wyborami, omówimy program opracowany i opublikowany specjalnie dla potrzeb kampanii wyborczej pt. „Żądania NZR w chwili obecnej”<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> *Sprawozdanie prof. Grabskiego*, „Kurier Warszawski” nr 352 z 21 grudnia 1918, wyd. poranne.

<sup>17</sup> „Kurier Warszawski” nr 5 z 5 stycznia 1919, s. 5; nr 9 z 9 stycznia 1919, wyd. poranne, s. 2, nr 14 z 14 stycznia 1919, wyd. poranne, s. 2; Raport dzienny WBK z 15 stycznia 1919, AZHP 103/3, k. 29.

<sup>18</sup> Bardzo charakterystyczne było w tym względzie stanowisko NZR wobec endeckiego zamachu stanu z 4/5 stycznia 1919. NZR potępił wprawdzie skrajną formę, jaką w postaci zamachu przybrała opozycja antyrządowa, jednakże podtrzymał jej zasadniczą słuszność. Więcej, w prasie NZR usiłowano nawet znaleźć okoliczności łagodzące dla sprawców zamachu. Pisano, że wyrósł on z nieuniknionej i uzasadnionej opozycji wobec rządu, którego upór w utrzymywaniu się u steru władzy był pośrednią przyczyną zamachu. Por. T. O.[ci oszyński], *Po zamachu na rząd Moraczewskiego*, „Gazeta Robotnicza” nr 12 z 11 stycznia 1919, s. 1—2; *Po zamachu na rząd Moraczewskiego*, „Sprawa Robotnicza” nr 1 z 20 stycznia 1919, s. 2.

<sup>19</sup> Centralny organ prasowy NZR w tym czasie „Sprawa Robotnicza” nie podała żadnych informacji na ten temat. Niektóre wiadomości podała natomiast zagłębiowska „Gazeta Robotnicza”.

<sup>20</sup> *Wybory*, „Sprawa Robotnicza”, dodatek nadzwyczajny z 16 grudnia 1918.

<sup>21</sup> Ukazały się jako osobna broszura w ostatniej dekadzie grudnia 1918 r. Por. Raport dzienny WBK z 27 grudnia 1918, AZHP, 103/2, k. 39. Stała się ona następ-

Na czoło „Żądań“ wysunięto postulat zjednoczenia wszystkich ziem polskich, ostatecznego ustalenia i obrony granic państwa. Żądano, by Polska miała dostęp do morza, by „kresy wschodnie i zachodnie ciężące ku Polsce“ weszły w skład państwa polskiego, by ziemie „litewskie i ruskie“, gdzie powstają niepodległe państwa „weszły w federację z Rzeczpospolitą“. Ponadto w zakresie ogólnej polityki państwowej postulowano sojusz z koalicją „na prawach równych z równymi“, udział przedstawicieli Rzeczypospolitej w kongresie pokojowym oraz utworzenie „związku narodów“, który miał przyczynić się do polubownego załatwiania zatargów międzynarodowych, a tym samym do uniknięcia wojen oraz oparcia stosunków międzynarodowych na zasadach prawa i sprawiedliwości.

Część druga programu wyborczego formułowała postulaty ustrojowe. Polska miała być republiką demokratyczną z jednoizbowym sejmem opartym o pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze. Miały w niej obowiązywać „równe prawa i równe obowiązki dla wszystkich obywateli“, równouprawnienie kobiet, wolność religijna i tolerancja wobec wszystkich wyznań, wolność słowa, prasy, zebrań, strajków itd., wpływ społeczeństwa i klasy robotniczej na mianowanie urzędników, kontrola rządu i sejm nad armią z powszechnego poboru.

Trzecia część programu wyborczego formułowała żądania ekonomiczno-społeczne. W zakresie reform strukturalnych postulowano upaństwowienie kopalń, kolei, większych obszarów leśnych, dróg wodnych, wielkich zakładów metalurgicznych, „umiastowienie“ elektrowni, komunikacji miejskiej i szpitali oraz wywłaszczenie za odszkodowaniem wielkiej własności rolnej od 300 mórg w górę, przy jednoczesnej długoletniej pomocy kredytowej państwa na rzecz ludności bezrolnej i małorolnej. W zakresie ustawodawstwa społecznego postulowano uznanie przedstawicielstwa robotniczego wobec rządu, przymusowe ubezpieczenie robotników przemysłowych i rolnych, służby domowej i urzędników prywatnych oraz pracowników handlowych od kalectwa, starości, choroby i bezrobocia, prawidłową organizację pośrednictwa pracy i emigracji przez państwo przy udziale związków zawodowych, ustawowe wprowadzenie inspekcji pracy, kas chorych i kas pogrzebowych. W zakresie długofalowej polityki socjalnej państwa postulowano ponadto zorganizowanie przez państwo publicznej służby zdrowia, uregulowanie kwestii mieszkaniowej przez wydanie maksymalnej taryfy czynszu lokatorskiego i budowę taniich mieszkań dla pracujących, zapewnienie powszechnej oświaty ludowej, walkę z alkoholizmem, grami hazardowymi i prostytutką.

Ponadto NZR wysunął w programie wyborczym grupę żądań wynikających z bieżącej sytuacji materialnej mas ludowych: uruchomienie przemysłu i prowadzenie przez państwo robót publicznych, bezwzględna walka z lichwą żywnościową i mieszkaniową, konfiskata i państwowy podział środków żywnościowych, opału i odzieży, zawarcie korzystnych traktatów handlowych z zagranicą i zniesienie cła na środki żywności.

Tak skonstruowany program wyborczy odpowiadał alternatywie demokratycznej budowy państwa polskiego. „Sejm Ustawodawczy — pisano — ma wydać prawa o tym, kto będzie rządził Polską, lud pracujący, czy garstka bogaczy, postęp czy zacofanie i egoizm“<sup>22</sup>. Niewątpliwie pro-

nie podstawą wielu artykułów prasowych, druków ulotnych i afiszów propagandowych rozpowszechnianych w czasie kampanii wyborczej. Por. „Sprawa Robotnicza“ nr 2 z 24 stycznia 1919, s. 1; Raport dzienny WBK z 3 stycznia 1919, AZHP, 103/3, k. 5. Także „Żądania NZR w chwili obecnej“ [1919 r.], WAP Łódź 575/261.

<sup>22</sup> „Żądania NZR w chwili obecnej“ [1919 r.], WAP Łódź, 575/261.

gramowo opowiadał się NZR za postępowaniem. Rzecz w tym jednak, że w polityce, a także w ocenie historyka nie decydują programy, a praktyka działania politycznego.

W ramach niniejszego artykułu przytoczone postulaty programowe nie dadzą się w pełni skonfrontować z praktyką. Należy ona do następnego, powyborczego okresu i będą na nią miały wpływ m. in. te czynniki, które ujawnią rezultaty wyborcze. Pragniemy tu jednak zasygnalizować pewien element stały, który bardzo poważnie wpływał na zawężanie dążeń NZR do praktycznej realizacji programu demokratycznych przeobrażeń społeczno-politycznych. Elementem tym był zdecydowanie wrogi stosunek NZR do rewolucyjnego ruchu robotniczego oraz towarzyszący mu szowinistyczny nacjonalizm.

Nie omawiając szerzej tej sprawy, przykładowo tylko zaznaczymy, że postulowane w programie swobody obywatelskie nie miały zdaniem NZR obejmować działaczy lewicy rewolucyjnej. NZR określał ich jako płatnych agentów Rosji i „spartakusowskich“ Niemiec i twierdził, iż „nic dziwnego, że organy rządowe obchodzą się z nimi jak ze zwykłymi zdrajcami, aresztując, zamykając pisma itd.“<sup>23</sup>. Nie traktowano też poważnie zawartego w programie wyborczym postulatu upaństwowienia szeregu gałęzi gospodarki narodowej. Twierdzono, że klasa robotnicza nie ma ani potrzebnych umiejętności do kierowania zakładami produkcyjnymi, ani nie dysponuje odpowiednimi środkami na uruchomienie zniszczonego przez wojnę przemysłu i dlatego hasła rewolucyjnego uspołecznienia rzucać przez komunistów mają jedynie na celu doprowadzenie do rządów „bolszewickich“ w Polsce<sup>24</sup>.

NZR przystąpił do wyborów tylko w b. Królestwie, wystawiając swe listy lub kandydatów w 16 okręgach wyborczych na ogólną liczbę 33. Rachuby na pozyskanie głosów opierał NZR także na działalności Polskich Związków Zawodowych<sup>25</sup>. Wysuwano więc listy w ścisłym z nimi porozumieniu, umieszczając ich działaczy na czołowych miejscach list wyborczych. Sam tylko blok wyborczy z PZZ nie mógł przynieść NZR-owi zbyt wielkich sukcesów. Stąd płynęła wspomniana uchwała ogólnokrajowej konferencji sankcjonująca konieczność innych jeszcze porozumień wyborczych.

Kierunek polityczny tych sojuszów rysował się zupełnie jednoznacznie. W początkach grudnia 1918 r. korespondent WBK informując o przygotowaniach wyborczych Międzypartyjnego Koła Politycznego pisał, że jakkolwiek nie jest możliwe wejście NZR i PSL „Piast“ do komitetu wyborczego ND, to jednak w poszczególnych okręgach będą zawierane kompromisy wyborcze między NZR i ND „z tego względu, że NZR nie rozporządza obecnie żadnymi wpływami i nie ma szans samodzielnego przeprowadzenia swych kandydatów do Konstytuanty“<sup>26</sup>. Prognozy WBK niewiele odbiegały od stanu faktycznego.

Oczywiście sprawa nie była tak prosta. NZR, mający się za partię robotniczą, nie mógł w sposób jawny i oficjalny zablokować się z Narodową Demokracją, szczególnie w głównych ośrodkach proletariackich. Stąd by pogodzić tak sprzeczne ze sobą tendencje — konieczność szukania soju-

<sup>23</sup> *Udaremiony strajk bolszewicki*, „Sprawa Robotnicza” nr 13 z 14 marca 1919, s. 1.

<sup>24</sup> *Przestroga*, „Sprawa Robotnicza” nr 2 z 24 stycznia 1919, s. 2.

<sup>25</sup> Por. *Wybory do Konstytuanty*, „Sprawa Robotnicza” nr 1 z 20 stycznia 1919, s. 2.

<sup>26</sup> Raport dzienny WBK z 4 grudnia 1918, AZHP, 103/2, k. 17.

szów na skrajnej prawicy z koniecznością utrzymania proletariackiej bazy społecznej — zastosowano w praktyce różne formy sojuszów. Duże możliwości otwierał w tym względzie § 47 Ordynacji Wyborczej. Zezwalał on mianowicie na tworzenie związków wyborczych przez grupy, które zgłosiły odrębne listy kandydatów i gwarantował tym związkom „prawa jednej grupy“ wobec innych grup<sup>27</sup>. Innymi słowy przepis ten umożliwiał zawieranie zamaskowanych do pewnego stopnia przed opinią publiczną bloków wyborczych. Nie trzeba uzasadniać, jak bardzo przepis ten był korzystny dla NZR i jak bardzo ułatwiał mu sytuację. Inną formą sojuszu były wspólne listy wyborcze, albo też umieszczanie jednego lub dwóch kandydatów wprost na listach endeckich.

Tylko w dwóch okręgach: nr 14 — Łowicz i nr 18 — Siedlce stanął NZR do wyborów samodzielnie. W obydwu skupił nikły odsetek głosów, nie uzyskując mandatów. W pozostałych czternastu NZR szedł do wyborów zblokowany w różnych konfiguracjach politycznych i w różnych formach sojuszów wyborczych.

Przegląd nasz rozpoczynamy od Warszawy. Wobec słabości organizacyjnej NZR na tym terenie akcją wyborczą prowadziły głównie Polskie Związki Zawodowe. Rada Okręgowa PZZ zorganizowała zebranie z udziałem reprezentantów PPS, Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, Zjednoczenia Narodowego i „gospód czeladniczych“ z zamiarem utworzenia wspólnego bloku wyborczego. Nie przyniosło to pożądanego rezultatu. Rokowania toczyły się jeszcze z reprezentantami „gospód czeladniczych“, jednak na skutek ich wygórowanych żądań także nie zostały uwieńczone powodzeniem. Żądali oni pierwszego, a potem drugiego miejsca na ewentualnej wspólnej liście, ponieważ jednak NZR spodziewał się, jak się zresztą okazało nazbyt optymistycznie, przeprowadzenia 1—2 posłów z Warszawy<sup>28</sup>, nie mógł na te postulaty przystać, gdyż oznaczałoby to oddanie ewentualnego mandatu ugrupowaniu z NZR nie związanemu. Ostatecznie więc tylko NZR i PZZ utworzyły wspólny Narodowo Robotniczy Komitet Wyborczy, który zgłosił własną listę opatrzoną numerem 5. Jako pierwszy figurował na niej Edmund Bernatowicz, prezes Polskich Związków Zawodowych, jedna z czołowych postaci narodowego ruchu robotniczego. Jako drugi Adam Chądzyński, b. przewodniczący Zarządu Głównego NZR po rozłamie z Narodową Demokracją w 1908 r.<sup>29</sup> W latach wojny Chądzyński przebywał w Krakowie i do czynnego życia politycznego w NZR wrócił dopiero w listopadzie 1918 r. Był on wraz z Janem Stanisławem Jankowskim inicjatorem i najgorętszym orędownikiem opozycyjnej polityki NZR wobec rządu Moraczewskiego. Wracając do listy wyborczej NZR warto zwrócić uwagę na kolejność nazwisk na niej umieszczonych, wskazującą na prymat ruchu związkowego nad organizacją partyjną w Warszawie. Układ następnych nazwisk na liście także wskazywał na tę tendencję<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> Por. *Dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego*, „Dziennik Praw” 1918, poz. 46, s. 114.

<sup>28</sup> *Wybory*, „Wiadomości Robotnicze” nr 1 ze stycznia 1919, s. 1; *Kronika, Z Rady Okręgowej PZZ*, tamże nr 21 z grudnia 1918, s. 8; Raport dzienny WBK z 29 stycznia 1919, AZHP, 103/3, k. 65.

<sup>29</sup> Por. T. Monasterska, op. cit., s. 22.

<sup>30</sup> St. Arczyński, jeden z długoletnich i czołowych działaczy NZR, znalazł się na 10 miejscu listy. S. Nowicki, działacz organizacji warszawskiej, umieszczony został na ostatnim miejscu. Por. *Akcja wyborcza*, „Sprawa Robotnicza” nr 12 z 20 stycznia 1919, s. 4.



Równolegle toczyły się rozmowy na temat sojuszu wyborczego pomiędzy NZR a różnymi grupami inteligentnymi, przeważnie byłych aktywistów, które przyniosły minimalny tylko rezultat. Mianowicie w myśl wspomnianego § 47 Ordynacji Wyborczej zawarto związek wyborczy z listą nr 15, tj. Inteligencji Demokratycznej, pod którym to kryptonimem kryli się działacze byłej Ligi Państwowości Polskiej<sup>31</sup>.

Kampania wyborcza prowadzona przez NZR i PZZ w Warszawie nie odznaczała się wielkim rozmachem. Wydano dwa numery „Sprawy Robotniczej” zawierające materiały wyborcze, dwa numery „Wiadomości Robotniczych” i jeden plakat. Zorganizowano też kilka wieców<sup>32</sup>.

Akcja wyborcza nie wniosła tu nic nowego w porównaniu z poprzednim okresem, dominował w niej ton antyrewolucyjny i antysocjalistyczny. Nowe akcenty pojawiły się natomiast w stosunku do ugrupowań prawicowych. Po upadku rządu Moraczewskiego, nie stępując bynajmniej antysocjalistycznego ostrza propagandy wyborczej, z całym impetem uderzono w Narodową Demokrację. Konkretnie w Zjednoczenie Narodowe i zblokowaną z nim chadecję, a więc w te ugrupowania, które stanowiły dla NZR i PZZ konkurencję na terenie robotniczym i rzemieślniczym. Zjednoczenie Narodowe określono jako twór czysto endecki, wstawiony „łamistrajkostwem, wysługiwaniem się burżuazji i kapitalistom”, narzucony robotnikom z zewnątrz przez klasy posiadające<sup>33</sup>. Chrześcijańska Demokracja doczekała się nie mniej bezwzględnej charakterystyki<sup>34</sup>.

Trzeba powiedzieć, że w Warszawie ani centrowa linia polityczna, ani radykalny program wyborczy NZR nie skupiły wielu zwolenników. Bilans wyborów w Warszawie był dla NZR niepomysłny. Lista jego uzyskała zaledwie 6500 głosów, tj. 2,2% głosujących<sup>35</sup> i oczywiście żadnego mandatu.

W Łodzi 1 stycznia odbyło się posiedzenie organizacyjne Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego, na którym omówiono założenia kampanii wyborczej. Ze względu na pryncypia klasowe postanowiono nie zawierać sojuszu ani ze Zjednoczeniem Narodowym, ani z chadecją. Natomiast postanowiono zwrócić się z propozycją bloku wyborczego do PPS. Inicjatywa była o tyle uzasadniona, że na tym terenie od dłuższego już czasu istniała współpraca między NZR i PPS, zarówno w okresie wojny, jak i w dniach przełomu listopadowego przy rozbrajaniu okupantów i tworzeniu Rady Robotniczej<sup>36</sup>. Nie doszło jednak do porozumienia, gdyż NZR w tym momencie był w opozycji do rządu Moraczewskiego, zaś dla PPS poparcie tego rządu stanowiło warunek *sine qua non* sojuszu wyborczego<sup>37</sup>. NZR zmuszony więc został do szukania innych aliansów. W sprawie wspólnej listy toczyły się rokowania ze Stowarzyszeniem Wzajemnej Pomocy Pracujących w Przemśle i Handlu m. Łodzi, wysuwającym postępowy program, uwieńczone sukcesem<sup>38</sup>. Jednakże obawa

<sup>31</sup> „Kurier Warszawski” nr 12 z 12 stycznia, s. 6.

<sup>32</sup> „Kurier Warszawski” nr 4 z 4 stycznia 1919, wyd. poranne, s. 2; „Sprawa Robotnicza” nr 2 z 24 stycznia 1919, s. 4.

<sup>33</sup> Z obozów robotniczych, „Sprawa Robotnicza” nr 2 z 24 stycznia 1919, s. 2.

<sup>34</sup> Tamże, s. 3.

<sup>35</sup> *Statystyka wyborów...*, s. 2—4.

<sup>36</sup> Por. W. L. Karwacki, *Walka o władzę w Łodzi 1918—1919*, Łódź 1962, s. 36—64.

<sup>37</sup> Tamże, s. 110.

<sup>38</sup> Owocem tego sojuszu było umieszczenie na trzecim miejscu listy wyborczej NZR Jana Dąbrowskiego, urzędnika Polskiej Kasy Pożyczkowej.

przed porażką wyborczą<sup>39</sup> podyktowała NZR-owi wstąpienie w związek z listą Zjednoczenia Narodowego i chadecji, a także z listą Klubu Mieszkańskiego. Był to ze zrozumiałych względów sojusz utajony, którego NZR wypierał się przed swymi wyborcami<sup>40</sup>, nie rezygnując bynajmniej z antyendeckiej agitacji wyborczej.

Lista Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego opatrzona numerem 9 zawierała 20 nazwisk. W przeciwieństwie do innych okręgów, na czołowych miejscach tej listy znaleźli się działacze NZR. Jeden z przywódców Polskich Związków Zawodowych, S. Hellich, figurował dopiero na czwartym miejscu, a inny czołowy działacz tych związków, B. Pokorski, w ogóle nie był umieszczony na liście<sup>41</sup>. Układ ten odzwierciedlał zawsze tu istniejący prymat organizacji partyjnej nad związkową i aktualną w związku z zastojem w przemyśle słabość organizacji związkowej. Ponadto lista NZR tak była ułożona, by dawać atuty agitacyjne. W pierwszym rzędzie dotyczyło to umieszczenia na pierwszym miejscu listy Walentego Michałaka, którego określono jako robotnika, choć już od kilku lat robotnikiem nie był. Na drugim dopiero miejscu figurował lider NZR — L. Waszkiewicz. Na liście PPS robotnik figurował dopiero na trzecim miejscu po Ziemięckim i Napiórkowskim, podobnie na liście endeckiej po Skulskim i Haraszu. To pozwoliło NZR-owi głosić, że robotnicza Łódź musi wysłać do Sejmu robotnika, który tam zażąda sprawiedliwości dla klasy pracującej, a tyllko na liście nr 9 robotnik stoi na pierwszym miejscu, „na wszystkich zaś innych listach robotników przesunięto w tył”<sup>42</sup>.

NZR nie dysponował w Łodzi organem prasowym, co niewątpliwie utrudniło mu agitację przedwyborczą<sup>43</sup>. Dlatego też znacznie tu rozbudowano aparat bezpośredniej agitacji. Stworzono sieć 20 biur informacyjnych, przeważnie w lokalach herbaciarni i sklepach stowarzyszeń „Praca“, „Zorza“, „Wyzwolenie“ itd. Zorganizowano też liczne wiece.

Kampanię agitacyjną rozpoczęto od rozpowszechnienia programu wyborczego NZR w formie dużych plakatów, gdzie z nieznacznymi poprawkami stylistycznymi przedrukowano omówione wyżej „Żądania NZR w chwili obecnej“. Jakkolwiek zgadzamy się z W. L. Karwackim, który analizując akcję wyborczą w Łodzi pisze, że o jej rezultatach decydował wysuwany przez poszczególne ugrupowania program społeczny<sup>44</sup>, to jednak śledząc za propagandą i agitacją enzeterowską zauważyć należy, że nie bez znaczenia były dla bilansu wyborczego hasła nacjonalistyczne. W miarę rozwoju kampanii przedwyborczej hasła rzucające przez NZR stawały się w porównaniu z „Żądaniem“ coraz bardziej skrótowe, coraz bardziej też na czołowe miejsce w agitacji obok haseł

<sup>39</sup> W rozmowach z autorką niniejszego artykułu z 1957 i 1960 r. jeden z ówczesnych liderów NZR w Łodzi, Ludwik Waszkiewicz, podkreślał, że nie spodziewali się sami zdobycia mandatów poselskich, a wyniki wyborów zaskoczyły ich.

<sup>40</sup> Wieść o nim do opinii publicznej dotarła poprzez agitację PPS i kontrahentów sojuszu — ZN i ChD. NZR wydał specjalną ulotkę, w której usiłował zdemontować tę wiadomość. „Robotnicy i Robotnice! — pisano — Fraki kłamią, gdy krzyczą, że NZR zawarł blok wyborczy z endekami. Łżą również jak zwykle endeki, gdy dowodzą, że razem idziemy z nimi — burżujami — ze Zjednoczeniem Narodowym i innymi chrześcijańskimi demokratami”. WAP Łódź, 575/261.

<sup>41</sup> Reprezentował on NZR w Głównej Komisji Wyborczej m. Łodzi.

<sup>42</sup> „Jak należy głosować”, WAP Łódź, 575/261.

<sup>43</sup> Zjednoczenie Narodowe miało swoje organy prasowe: „Straż Polska” i „Rozwój”, PPS dysponowała zbliżonym doń „Głosem Polskim”.

<sup>44</sup> W. L. Karwacki, op. cit.

antyburżuazyjnych wysuwały się motywy nacjonalistyczne. Charakterystyczna dla tego tonu była odezwa do kobiet. „Dnia 26 stycznia staniemy wszystkie — pisano — do głosowania i solidarnie oddamy swe głosy na polską listę narodową. Nie pozwolimy, aby Żydzi i Niemcy przegłosowali Polaków... Polka nie odda swego głosu na sługusów, wyzyskiwaczy i darmożjadów, bogacących się kosztem ludu pracującego. Polka dźwigająca na sobie cały ciężar nędzy, troski i kłopotów, spowodowanych przez wojnę i wyzysk niesumiennej spekulacji, lichwiarzy i paskarzy pójdzie do wyborów razem z ludem pracującym... Żaden głos polski nie może być stracony. Bierzmy przykład z Żydów — oni idą wszyscy do wyborów, żadna Żydówka nie zaniedba głosowania... My kobiety polskie dopilnujemy 26 stycznia, aby nie tylko wszędzie Polki głosowały, ale też ociągających się mężów i braci zmusimy do głosowania“<sup>45</sup>.

W rezultacie wyborów lista NZR uzyskała w Łodzi 22,3% ogółu głosów, tj. najwyższy procent ze wszystkich 13 zgłoszonych list i 38,6% głosów, które padły na listy polskie<sup>46</sup> oraz 3 mandaty poselskie na 10 możliwych.

W Łodzi mandaty swe lista nr 9 uzyskała zupełnie samodzielnie i pozostało jej do dyspozycji 924 głosy. Resztówka ta, na skutek uprzednio zawartego związku z listą nr 8 (endeccko-chadecką), umożliwiła tej ostatniej uzyskanie drugiego mandatu. Otrzymał go Antoni Harasz, przywódca chadecji w Łodzi i jeden z jej czołowych działaczy w skali krajowej<sup>47</sup>. Pragniemy tu podkreślić wymowę polityczną tych kombinacji mandatowych. Otóż właśnie dzięki głosom odstąpionym przez NZR lista endeccko-chadecka, która uzyskała znacznie mniej głosów (12,4%), a wraz ze zblokowaną z nią listą Klubu Mieszkańskiego 14,2%) niż PPS (21,2%), zdobyła, podobnie jak ta ostatnia, dwa mandaty poselskie. PPS do trzeciego mandatu zabrakło dosłownie 260 głosów, tzn. że ponad 11 tys. głosów wyborców socjalistycznych poszło na marne<sup>48</sup>.

Przechodzę do omówienia okręgów, gdzie NZR szedł do wyborów zblokowany z ugrupowaniami prawicy ludowej: PSL „Piastem“ i Polskim Zjednoczeniem Ludowym. Wyróżniamy tu dwie podgrupy — jedną, gdzie sojusz wyborczy dotyczył tylko ludowców i nastawienie kampanii było antyendeckie oraz drugą, gdzie wspólne listy enzeterowsko-ludowe wchodziły w związki przy podziale mandatów z listami endecckimi. Do pierwszej podgrupy należały okręgi nr 13 (powiaty łódzki, łaski i brzeziński) i nr 29 (Zagłębie).

Blok NZR i PSL „Piast“ w okręgu nr 13 wystawił wspólną listę opatrzoną numerem 3. Na dwóch pierwszych miejscach figurowali reprezentanci „Piasta“, na trzecim i czwartym działacze NZR — Mieczysław Tomczak z Pabianic i Bolesław Fichna, lider łódzkiego NZR<sup>49</sup>.

Kampania wyborcza prowadzona była w tym okręgu przy wydatnej pomocy łódzkiego NZR, krążyły druki ulotne, rozlepiano afisze. Główny kierunek uderzenia tej kampanii wymierzony był z jednej strony prze-

<sup>45</sup> WAP Łódź, 575/261.

<sup>46</sup> Por. E. Rosset, *Oblicze polityczne ludności miasta Łodzi w świetle statystyki wyborczej*, Łódź 1927, s. 60.

<sup>47</sup> Por. T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920, s. 123.

<sup>48</sup> E. Rosset, op. cit.; T. Rzepecki, op. cit.

<sup>49</sup> Por. WAP Łódź, 575/261.

ciw liście endeckiej<sup>50</sup>, z drugiej przeciw liście PSL „Wyzwolenie“<sup>51</sup>, zaś podstawowym hasłem wyborczym była natychmiastowa parcelacja ziem majorackich, generalskich, poduchownych i rządu oraz uchwalenie przez Sejm parcelacji majątków obszarniczych ponad 300—400 mórg. Wiele uwagi poświęcono też służbie folwarcznej. Dla wyborców robotniczych czołowym hasłem było uruchomienie przemysłu i uregulowanie aprowizacji.

W skali całego okręgu lista nr 3 uzyskała 31,8% głosów, tj. największą liczbę spośród wszystkich zgłoszonych list i 4 mandaty na 10 możliwych<sup>52</sup>. NZR uzyskał dwa mandaty z tym, że drugi mandat NZR dla B. Fichny nie był zdobyty zupełnie samodzielnie, lecz przy pomocy ludowców<sup>53</sup>.

W Zagłębiu kampanię wyborczą rozpoczęto 22 grudnia 1918 od utworzenia Narodowego Robotniczo-Włościańskiego Komitetu Wyborczego, który wedle oficjalnego komunikatu reprezentował Polskie Związki Zawodowe, Polski Związek Górników, NZR, Zjednoczone Polskie Stronnictwo Ludowe i organizację kobiet<sup>54</sup>. Oczywiście podstawę stanowił tu blok NZR i PZZ. „Piaśt“ nie odgrywał na tym terenie żadnej roli, jednakże, jak wynika z wyliczeń wyborczych, nie należy lekceważyć tego sojusznika. Komitet ten zgłosił własną listę kandydatów. Figurowali na niej: Józef Pietrzyk — prezes PZZ w Zagłębiu, Jan Kotala — górnik z Dąbrowy, Maciej Łaszczynski — redaktor „Gazety Robotniczej“, organu NZR w Zagłębiu, Stefan Krzłuk — gospodarz z Józefowa, z „Piaśta“, Tadeusz Ocioszyński — działacz PZZ w Zawierciu, Idalia Grabiańska — nauczycielka z Sosnowca, Karol Baran — górnik z Grodźca, Józefa Ziomkowa — żona górnika z Dąbrowy, Bolesław Jędralski — działacz NZR z Będzina.

Kampania przedwyborcza NZR i PZZ w Zagłębiu odznaczała się dużym rozmachem. Obok komitetu w Sosnowcu funkcjonowały komitety lokalne w Grodźcu, Dąbrowie i Będzinie. Zagłębie było jedynym ośrodkiem enzeterowskim, poza Warszawą, który dysponował własnym organem prasowym — „Gazetą Robotniczą“. Jej pierwszy numer ukazał się w momencie inaugurowania kampanii wyborczej — 25 grudnia 1918, a przez czas jej trwania do 26 stycznia 1919 ukazało się 25 numerów. W toku kampanii wyborczej zorganizowano też szereg wieców i zebrań: w Będzinie (dwukrotnie), w Dąbrowie i Grodźcu; założono nowe organizacje NZR w Psarach, Siemoni, Żarkach, Wojkowicach Komornych i Kościelnym, Bobrowniku i Dobieszowicach<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> „Nie głosujcie na nr 1, bo to jest lista obszarnicka — pisano — fabrykancka, chociaż tam na początku stoi wydrukowanych trzech chłopów... Już to nasi panowie dziedzice, skoro sami wystawić się na kandydatów nie mogli, bo nikt by na nich jednego głosu nie oddał, postarali się o takich chłopów, co to dla nich niebezpieczni nie będą. A rozchodzi się tu przecież o parcelację szlacheckich folwarków. Wołają już więc panowie dziedzice wystawić takich chłopów, co to sami są dość bogaci, nie będą więc takiego nacisku na parcelację robić“. WAP Łódź, 575/261.

<sup>51</sup> Tu kontrargumentem był fakt udziału PSL „Wyzwolenie” w rządzie Moraczewskiego.

<sup>52</sup> Por. T. Rzepecki, op. cit., s. 126.

<sup>53</sup> Minimum dla zdobycia mandatu wynosiło tu 11 694 głosy. Lista nr 3 otrzymała 45 795 głosów, co wystarczyło na trzy mandaty. Pozostawała resztówka 10 677 głosów. Dzięki związkowi z listą nr 2 (PZZ) lista nr 3 uzyskała swój czwarty mandat, właśnie dla B. Fichny.

<sup>54</sup> Por. „Gazeta Robotnicza” nr 1 z 25 grudnia 1918, s. 3 oraz nr 12 z 11 stycznia 1919, s. 3.

<sup>55</sup> Por. „Gazeta Robotnicza” nry 1—4 z 1918 oraz nry 6, 9, 11, 15, 21, 22 z 1919.

W kampanii wyborczej NZR i PZZ w Zagłębiu wiele uwagi poświęcono bezrobociu, łącząc tę sprawę z atakami na rząd Moraczewskiego. Perspektywy rozwiązania kwestii bezrobocia kreślono przy użyciu bardzo prymitywnych argumentów. W trzecim punkcie wezwania do wyborców (dwa pierwsze dotyczyły sprawy granic i przymierza z koalicją) zapewniano: „Przedstawiciele nasi przeprowadzą w Sejmie jak najrychlejsze sprowadzenie z krajów koalicji żywności i surowców dla zapewnienia bezrobotnym pracy i chleba”<sup>56</sup>. Kierunki natarcia w agitacji i propagandzie określał też wstęp do tego wezwania rzucający hasła: „lud czy burżuazja”, „polscy robotnicy i włościanie czy żywioły polskiej sprawie obce i wrogie”. To drugie hasło skierowane przeciw tak silnej w Zagłębiu lewicy rewolucyjnej dotyczyło także PPS, która tu, jak wiadomo, była nastrojona bardziej lewicowo.

W toku kampanii wyborczej socjaliści określani byli przez NZR jako „służalcy cudzych interesów”, inicjatorzy walk bratobójczych i terroru, ludzie, dla których nie ma miejsca w życiu robotniczym<sup>57</sup>. W przeddzień wyborów ukazał się artykuł pt. „W otwarte karty”, w którym stwierdzono, że po upadku rządu Moraczewskiego PPS idzie wspólnie z komunistami („lewicową anarchią”), że oznacza to zdradę interesów narodowych, że dotychczas głoszone przez PPS hasła niepodległościowe i separowanie się od komunistów było kłamstwem<sup>58</sup>.

Najostrzejsza walka przedwyborcza rozegrała się w Zagłębiu między NZR a endeckim Zjednoczeniem Narodowym. Rzecz to zrozumiała, jeśli zważyć, że NZR stawiał się na grupy robotników o postawie antysocjalistycznej, zaś Zjednoczenie Narodowe także operowało na tym terenie<sup>59</sup>.

Na początku stycznia 1919 r. „Gazeta Robotnicza” wystąpiła z artykułem utrzymanym w tonie perswazji, a skierowanym do robotników pozostających pod wpływem lub w szeregach Zjednoczenia Narodowego. Stwierdzano w nim, że o ile w okresie wojny, gdy istniał podział na „orientacje”, przejście części robotników z NZR do ZN było usprawiedliwione, to obecnie, gdy zniknęła podstawa rozbieżności, „pozostawanie w ognie endecji czy chadecji lub innych burżuazyjno-reakcyjnych stronnictw straciło już wszelkie możliwe podstawy”. Artykuł wzywał robotników stojących na pozycjach „narodowych” do jedności i proponował jako zadanie długofalowe walkę na kresach zachodnich i wewnątrz kraju „z obcymi, wrogimi kulturze polskiej elementami”. W zakresie zadań bieżących postulowano walkę o demokratyzację państwa, szerokie prawodawstwo robotnicze, reformy ekonomiczno-społeczne oraz przeciwstawienie się „rozkładowym, anarchicznym tendencjom idącym ze wschodu”<sup>60</sup>.

W toku kampanii wyborczej nie szczędzono Zjednoczeniu Narodowemu demaskatorskiej charakterystyki. Określano ZN jako zamaskowaną endecję, kanapowych burżujów, którzy pod maską demokratyzmu chcą zaprowadzić dyktaturę klas posiadających<sup>61</sup>, jako ugrupowanie,

<sup>56</sup> „Gazeta Robotnicza” nr 20 z 21 stycznia 1919, s. 2.

<sup>57</sup> Por. PPS szczuje, „Gazeta Robotnicza” nr 1 z 1 stycznia 1919, s. 1; *Obywatelu wyborco*, tamże nr 24 z 25 stycznia 1919, s. 2.

<sup>58</sup> *W otwarte karty*, „Gazeta Robotnicza” nr 24 z 25 stycznia 1919, s. 1—2.

<sup>59</sup> Świadczy o tym chociażby układ listy ZN, na której znalazło się dwóch górników, a także wiceprezes miejscowego Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. Por. „Kurier Zagłębia” nr 16 z 21 stycznia 1919.

<sup>60</sup> *Pod własne sztandary*, „Gazeta Robotnicza” nr 10 z 9 stycznia 1919, s. 1.

<sup>61</sup> *Przed wyborami*, „Kurier Zagłębia” nr 12 z 16 stycznia 1919, s. 1—2.

„które frazesem chciałoby pokrywać bankrutów politycznych, pod hasłami narodowej jedności prowadzić dalej lud na pasku“<sup>62</sup>. Oczywiście zarówno PPS, jak i ZN prowadziły kontragitację. PPS atakowała NZR za jego endecką genezę, za prowokowanie walk bratobójczych w przeszłości itd. Popierali ją w tym komuniści<sup>63</sup>. Kontratak z prawa rozwijało Zjednoczenie Narodowe. Zarzucano NZR-owi metody socjalistyczno-komunistyczne w walce ze „stronnictwami również jak oni ludowymi i szczerze demokratycznymi“<sup>64</sup>. Mówców wiecowych NZR, jak np. Mateusza Dziurzyńskiego, b. posła do Dumy carskiej, określano mianem „socjałów“<sup>65</sup>.

Antyendeczka i antysocjalistyczna linia NZR w Zagłębiu przyniosła mu pewien sukces. Mimo, iż listy konkurencyjne otrzymały większe ilości głosów, NZR zdobył ponad 9 tys. głosów i jeden mandat poselski dla Józefa Pietrzyka<sup>66</sup>.

W drugiej podgrupie okręgów, gdzie NZR szedł do wyborów zablokowany z ludowcami, ale jednocześnie wchodził w związki przy podziale mandatów z listami endecko-chadeckimi, znalazły się okręgi: nr 4 (Ciechanów), nr 6 (Płock), nr 7 (Włocławek), a także nr 31 (Piotrków).

W okręgu ciechanowskim NZR stowarzyszył się z PSL „Piastem“ we wspólnej liście opatrzonej numerem 12, która w skali całego okręgu uzyskała nikły odsetek głosów — 3,4%. Głosy skupione tu przez NZR i „Piasta“ umożliwiły na skutek uprzednio zawartego związku z listami endeckimi (nr 8 i 9) uzyskanie tym ostatnim ósmego mandatu na 8 możliwych<sup>67</sup>.

W okręgu płockim NZR przystąpił do wyborów w bloku z Polskim Zjednoczeniem Ludowym, zgłaszając wspólną listę opatrzoną numerem 5. Lista ta ponadto wstąpiła w związek wyborczy z trzema listami endeckimi i dwoma chadeckimi. Lista PZL-NZR uzyskała w skali całego okręgu 22% głosów i dwa mandaty poselskie na 6 możliwych. Pierwszy dla PZL, które niewątpliwie zdobyło go o własnych siłach, drugi dla kandydata NZR, Wacława Wojtułanisa. Mandat ten uzyskał NZR głównie dzięki poparciu ugrupowań, z którymi stowarzyszył się w wyborach. Zilustruje to tabela 1.

Z zestawienia tego wynika, że w okręgu płockim NZR zdobył mandat tylko w minimalnym stopniu głosami wyborców enzeterowskich. Mandat ten zawdzięczał głównie wyborcom Polskiego Zjednoczenia Ludowego oraz wyborcom chadeckim z Płocka<sup>68</sup>.

W okręgu nr 7 (Włocławek) NZR także wystąpił ze wspólną listą

<sup>62</sup> *Partijnictwo*, „Gazeta Robotnicza” nr 17 z 16 stycznia 1919, s. 2.

<sup>63</sup> „Górnik” z grudnia 1919; *Chuligany idą*, „Komunista” nr 3 z 8 stycznia 1919 (nie z autopsji).

<sup>64</sup> *Przed wyborami*, „Kurier Zagłębia” nr 12 z 16 stycznia 1919.

<sup>65</sup> „Gazeta Robotnicza” nr 15 z 15 stycznia 1919, s. 3.

<sup>66</sup> Tu należy wrócić do tezy, że nie należy lekceważyć sojuszu wyborczego ze słabym „Piastem”. Dzielnik wyborczy dla tego okręgu wynosił 9614, tj. dokładnie tyle głosów, ile uzyskała lista nr 13. Por. T. Rzepecki, op. cit., s. 171. A należy przypuszczać, że ta niewielka wprawdzie liczba głosów, które padły na listę nr 13 w gminach wiejskich tego okręgu, pochodziła od wyborców „Piasta” i być może ona zaważyła na rezultacie wyborów dla listy NZR.

<sup>67</sup> T. Rzepecki, op. cit., s. 105.

<sup>68</sup> Twierdzenie to opieramy na następującym wyliczeniu. W obrębie list endecko-chadeckich największą liczbę głosów uzyskała lista nr 10 — 33 864 i 3 mandaty. Z tym, że brakujące jej do trzeciego mandatu 354 głosy dały listy nr 8, 11 i 12 oraz lista chadecji z Płocka nr 15. Ta ostatnia większość swych głosów odstąpiła liście nr 5. Por. T. Rzepecki, op. cit., s. 108.

z Polskim Zjednoczeniem Ludowym, opatrzoną numerem 10. Uzyskała ona 45,9% głosów oraz cztery mandaty: dwa dla PZL i dwa dla NZR, które otrzymali Ignacy Postolski i Szymon Rajca. W okręgu tym kombinacje z resztówkami głosów przyniosły drugi mandat dla PZL<sup>69</sup>, ale wątpliwe jest także dla nas samodzielne uzyskanie mandatów przez NZR. Z innych bowiem źródeł wiadomo, że NZR rozwijał tu działalność jedy-

Tablica 1

| Dzielnik<br>wyborczy okręgu | %     | Głosy listy nr 5 pozostałe po uzyskaniu<br>pierwszego mandatu |      |       |      |      |      | Głosy potrzebne<br>do uzyskania<br>drugiego<br>mandatu | %    |
|-----------------------------|-------|---|------|-------|------|------|------|--|------|
|                             |       | Ogółem  | %    | w tym |      |      |      |  |      |
|                             |       |   |      | NZR   | %    | PZL  | %    |  |      |
| 11,406                      | 100,0 | 8381  | 73,5 | 1548  | 13,5 | 6833 | 60,0 | 3025   | 26,5 |

Źródło: T. Rzepecki, op. cit., s. 108; *Statystyka wyborów...*, s. 21. Liczba głosów wyborców enzeteworskich jest szacunkowa i pochodzi ze zsumowania głosów, które padły na listę nr 5 w czterech miastach tego okręgu: Plocku, Wyszogrodzie, Płońsku i Sierpcu. Zaznaczamy, że brak danych o działalności NZR w tych miastach.

nie we Włocławku i doraźnie w Nieszawie. Ale nawet gdybyśmy uznali, że we wszystkich miastach tego okręgu głosy, które padły na listę nr 10, były głosami wyborców NZR, to też starczyłoby ich jedynie na jeden mandat. Nie mamy żadnych danych o działalności NZR w rejonach wiejskich tego okręgu, przypuszczamy więc, że i tu głosy wyborców PZL umożliwiły NZR zdobycie mandatu.

Rozpoczynając kampanię wyborczą w okręgu piotrkowskim NZR przystąpił do rokowań w sprawie wspólnej listy ze Zjednoczeniem Narodowym, reprezentacją rzemiosła i Polskim Związkiem Ludowym<sup>70</sup>. Rokowania te nie przyniosły rezultatu. Wpłynęła na to m.in. ta okoliczność, że kierownictwo piotrkowskiej organizacji NZR, które pod względem radykalizmu stało w tyle za centralą warszawską, spotkało się z oporami przeciw zawarciu jawnego sojuszu z endecją, a nawet z tendencjami do jej zwalczania w łonie własnej organizacji<sup>71</sup>. Ostatecznie stworzono wspólną listę z PZL, zaś Zjednoczenie Narodowe i rzemieślnicy utworzyli własny komitet wyborczy i zgłosili listę nr 12. Kierownictwo piotrkowskiej organizacji NZR nie zrezygnowało jednak z sojuszu z endecją, co wyraziło się w przystąpieniu do związku z listami tejsze nr 10 i 12.

W rezultacie lista NZR—PZL uzyskała w skali całego okręgu 8,1% głosów i nie zdobyła mandatu. Wynikało to w pierwszym rzędzie ze słabości Polskiego Zjednoczenia Ludowego w tym okręgu<sup>72</sup>. Natomiast głosy, które padły na tę listę, umożliwiły endecji uzyskanie trzeciego mandatu z tego okręgu. Otrzymał go dr Antoni Rząd<sup>73</sup>, ongiś współtwórca NZR w Łodzi, potem przez tenże ostro zwalczany za lojalistyczną postawę w Dumie petersburskiej.

<sup>69</sup> Tamże, s. 111.

<sup>70</sup> „Kurier Warszawski” nr 354 z 23 grudnia 1918, wyd. poranne, s. 2; Raport informacyjno-polityczny ND WP z 7 stycznia 1919, AZHP, 96/I—48.

<sup>71</sup> Raport WBK z Piotrkowa z 7 stycznia 1919, AZHP, 103/3, k. 9.

<sup>72</sup> Tamże.

<sup>73</sup> T. Rzepecki, op. cit., s. 176—178.

Pozostało nam do omówienia jeszcze sześć okręgów, w których NZR przystąpił do wyborów. NZR wystawiał w nich kandydatów na listach endeckich. W grupie tej w dwóch okręgach: nr 9 — Kutno i nr 15 — Błonie NZR wystawił także swe odrębne listy, jednakże jego działacze byli umieszczeni i zostali wybrani do Sejmu z list endeckich.

W okręgu kutnowskim NZR wystawił zupełnie samodzielną listę nr 4, oficjalnie uznaną przez centralę warszawską NZR<sup>74</sup>. Uzyskała ona ogółem 1,7% głosów. Równoległe do tego z listy endeckiej nr 5 został wybrany posłem Władysław Niewinowski, w momencie wyborów prezes NZR w Ozorkowie. Znamienne, że lista NZR nie uzyskała w Ozorkowie ani jednego głosu, podobnie i w innych miastach tego okręgu, z wyjątkiem Kutna<sup>75</sup>. Z drugiej strony wybór Niewinowskiego jako posła NZR potwierdziła „Sprawa Robotnicza”<sup>76</sup>.

Podobna sytuacja zaistniała w okręgu nr 15 — Błonie. NZR wystąpił tu zblokowany prawdopodobnie z Polskim Zjednoczeniem Ludowym we wspólnej liście grupy robotniczo-włościańskiej nr 7. Listę tę oficjalnie popierała „Sprawa Robotnicza”. Ponadto lista ta wstąpiła w związek z listą endecką nr 1, z której to został wybrany posłem Wincenty Galiński, członek zarządu NZR w Żyrardowie<sup>77</sup>. Lista enzeterowsko-ludowcowa uzyskała w Żyrardowie 10% głosów, przy absencji 27,9%, gdy PPS — 32,5% głosów, a endecja 49,9%<sup>78</sup>. Ten obraz wyników wyborczych wyjaśnia kandydowanie Galińskiego z listy endeckiej. Po prostu NZR nie byłby w stanie przeprowadzić w tym okręgu posła. Zaś dla endecji umieszczenie działacza robotniczego na drugim miejscu listy mogło być magnesem przyciągającym do niej mniej uświadomionych wyborców robotniczych.

W pozostałych trzech okręgach wyborczych, w których NZR przeprowadził swoich posłów (nr 26 — Kielce, nr 30 — Częstochowa—Radomsko i nr 32 — Radom), działały dosyć silne organizacje enzeterowskie i związkowe, a mimo to działacze NZR kandydowali ze wspólnych list z endecją i prawicą ludowcową.

W Kielcach z listy nr 4 Narodowego Komitetu Wyborczego został wybrany posłem przewodniczący Polskich Związków Zawodowych w tym mieście, Franciszek Festerkiewicz<sup>79</sup>.

W okręgu Częstochowa—Radomsko w ostatnich dniach grudnia 1918 r. utworzono wspólny Narodowy Komitet Wyborczy Robotniczo-Włościański, który reprezentował NZR, PZL, Narodową Wyborczą Organizację Kobiet, duchowieństwo, nauczycielstwo ludowe, resursy przemysłowo-rzemieślnicze, cechy i stowarzyszenie właścicieli domów chrześcijan<sup>80</sup>. Komitet ten zgłosił listę, na której na drugim i szóstym miejscu znajdowali się działacze NZR: Antoni Piekarski i Józef Zagór-

<sup>74</sup> „Sprawa Robotnicza” nr 2 z 24 stycznia 1919, s. 3.

<sup>75</sup> Padło na nią 32 głosy. Na marginesie warto dodać, że lista ta głosy swe uzyskała głównie w gminach wiejskich powiatu kutnowskiego: Żychlin — 684, Wojszyce — 418, Opornik — 318, Krzyżanówka — 203; por. *Statystyka wyborów...*, s. 12—14.

<sup>76</sup> „Sprawa Robotnicza” nr 4 z 5 lutego 1919, s. 3. Sam zaś Niewinowski bynajmniej z NZR nie wystąpił, przeciwnie, wszedł w skład klubu sejmowego NZR i wkrótce po wyborach rozwinął ożywioną działalność w Kutnie, oceniany jako wybitny działacz NZR na tym terenie. Por. Miesięczny raport informacyjno-polityczny ND WP, 15 luty — 15 marzec 1919, AAN, PRM Rkt. 49, t. 1.

<sup>77</sup> T. Rzepecki, op. cit., s. 131.

<sup>78</sup> *Statystyka wyborów...*, s. 30.

<sup>79</sup> T. Rzepecki, op. cit., s. 166.

<sup>80</sup> „Dziennik Narodowy” nr 297 z 31 grudnia 1918.



ski, wiceprezes Zarządu Okręgowego NZR w Częstochowie<sup>81</sup>. Listę popierało ponadto Stowarzyszenie Robotników Chrześcijan w Częstochowie. Uzyskała ona w całym okręgu 59,7% głosów i sześć mandatów na 9 możliwych, w tym 2 dla enzyeterowców<sup>82</sup>.

Identyczna sytuacja była w Radomiu. Zgłoszono tu wspólną listę Bloku Narodowego, na której figurowali działacze endeccy, ludowcowi i Władysław Strzembalski — prezes NZR w Radomiu. Lista ta została zgłoszona pod dwoma numerami (nr 1 i 3) jako Blok Narodowy Miejski. Ta ostatnia w skali okręgu uzyskała 6,4% głosów (w Radomiu — 25,4%). Razem obie listy w skali okręgu uzyskały ponad 50% głosów i sześć mandatów poselskich na 7 możliwych, w tym mandat dla kandydata NZR<sup>83</sup>.

Kończąc przegląd okręgów wyborczych, gdzie NZR szedł do wyborów zjednoczony z endecją, wymienić jeszcze należy Białystok. NZR zablokował się tu z tzw. postępowcami uzyskując w skali okręgu 3,7% głosów, w Białymstoku mieście — 9,2%<sup>84</sup>.

W ogólnym bilansie wyborczym NZR uzyskał w skali krajowej 82 681 głosów, tj. 2,2%. W obliczeniu tym nie uwzględniono trzech okręgów wyborczych, gdzie NZR wystąpił we wspólnych listach i gdzie nie jest

Tablica 2

| Okręg wyborczy    | Mandaty zdobyte samodzielnie | Mandaty zdobyte przy pomocy „Piasta” PZL, ND, ChSD | Mandaty ND-ChD zdobyte przy pomocy NZR |
|-------------------|------------------------------|--|--|
| nr 12 Łódź        | 3                            | —  | 1                                      |
| nr 13 Łódź-okręg  | 1                            | 1  | —                                      |
| nr 29 Zagłębie    | 1                            | —  | —                                      |
| nr 4 Ciechanów    | —                            | —  | 1                                      |
| nr 6 Płock        | —                            | 1  | —                                      |
| nr 7 Włocławek    | 1                            | 1  | —                                      |
| nr 31 Piotrków    | —                            | —  | 1                                      |
| nr 9 Kutno        | —                            | 1  | —                                      |
| nr 15 Błonie      | —                            | 1  | —                                      |
| nr 26 Kielce      | —                            | 1  | —                                      |
| nr 30 Częstochowa | 1                            | 1  | —                                      |
| nr 32 Radom       | —                            | 1  | —                                      |
| Razem             | 7                            | 8  | 3                                      |

możliwe obliczenie nawet w przybliżeniu liczby uzyskanych przez głosów. W rzeczywistości więc liczbę głosów uzyskaną w skali krajowej przez NZR należałoby obliczyć w nieco wyższym procencie. Jednakże i wówczas nie osłoniłoby to faktu, że NZR dużą część zdobytych mandatów zawdzięczał wyborcom tych ugrupowań politycznych, z którymi stowarzyszył się w wyborach.

<sup>81</sup> „Gazeta Robotnicza” nr 12 z 11 stycznia 1919, s. 2.

<sup>82</sup> T. Rzepecki, op. cit., s. 174.

<sup>83</sup> Tamże, s. 179 n.

<sup>84</sup> Tamże, s. 181 n.

Dla poparcia danych zestawionych w tabeli 2 przytoczymy jeszcze następujące porównanie. Oto PPS, która w skali krajowej uzyskała 8,5% głosów wprowadziła do Sejmu 32 posłów, podczas gdy NZR ze swymi 2,2% głosów wprowadził ich 15.

Jest rzeczą zastanawiającą, dlaczego ugrupowania stowarzyszone z NZR podczas wyborów świadczyły na jego korzyść głosami swych wyborców, mimo nikłego stosunkowo ekwiwalentu ze strony NZR na rzecz ich mandatów poselskich. W grę wchodziły tu różne czynniki. Jednym z nich była chęć endecko-chadeckich ugrupowań osłabiania sukcesu wyborczego Polskiej Partii Socjalistycznej w skali ogólnokrajowej. Inna przyczyna tkwiła zapewne w rodowodzie i postawie politycznej poszczególnych kandydatów NZR. Np. mandat dla NZR w Płocku przypadł staremu działaczowi ligowemu Wojtulanisowi, który reprezentował bardziej zachowawcze prawicowe pozycje w szeregu kwestii, np. reformy agrarnej. Nie bez znaczenia były także rachuby endeckiego ośrodka dyspozycyjnego na wciągnięcie posłów NZR do wspólnego klubu sejmowego, a tym samym podporządkowanie bez reszty polityki tego ugrupowania swemu kierownictwu.

Przystępując do odtworzenia zakresu wpływów Narodowego Związku Robotniczego w oparciu o wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego, zgłosić musimy kilka uwag wstępnych.

Nie zamierzamy fetyszyzować danych statystyki wyborczej L. Krzywickiego, na podstawie której dokonujemy naszych obliczeń. Nie jest ona w każdym szczególe dokładna, co zresztą jej autor wyjaśnia na wstępie. Ponieważ jednak nie zawiera większych zniekształceń, a ponadto wykazuje rezultaty wyborcze dla poszczególnych miast i gmin wiejskich, przeto uznać ją należy za pierwszorzędne źródło dla szczegółowego zbadania rezultatów wyborczych.

Nie zamierzamy też fetyszyzować danych wyborczych jako miernika wpływów partii i ugrupowań politycznych w sensie ogólniejszym. Rozumiemy, że wyniki głosowania do Sejmu są jednorazowym odbiciem nastrojów, a nie poglądów nurtujących społeczeństwo i to tylko w samym momencie aktu wyborczego. Są to nastroje świadomie kształtowane przez odpowiedni dobór kandydatów, metody agitacji, jej zasięg i natężenie limitowane środkami materialnymi. Wiadomo powszechnie, jak wielki wpływ na sukces wyborczy endecji w Warszawie miała agitacja kleru, szczególnie wśród kobiet. Rezultaty wyborcze są więc jedynie wówczas dokładnym miernikiem trwałości, czy też zmienności wpływów partii i ugrupowań politycznych, gdy zestawiamy je w dłuższych odcinkach czasowych, tj. gdy kolejne wybory parlamentarne i samorządowe potwierdzają akceptację lub wykazują odrzucanie polityki i hasła danego ugrupowania w danej miejscowości. Jak płodne mogą być tego rodzaju zestawienia, przykładem są prace E. Rosseta i W. Trzecińskiego<sup>85</sup>.

Mimo tych zastrzeżeń odwołujemy się do rezultatów wyborczych jako miernika wpływów Narodowego Związku Robotniczego, uwzględniając możliwie cały zespół czynników określających końcowy rezultat wyborczy. Niektóre spośród nich — program wyborczy, hasła, kierunki agitacji, jej instrumenty i natężenie — uwzględniliśmy już w poprzed-

<sup>85</sup> Por. E. Rosset, op. cit.; W. Trzeciński, *Ewolucja polityczna ludności m. Warszawy w świetle statystyki wyborczej (1919—1928)*, „Kwartalnik Statystyczny” t. V, 1928, z. 3, s. 1235—1238.

nich rozważaniach. Nim przystąpimy do dalszych, pragniemy zwrócić uwagę na czynnik, który mógł wpłynąć na nastroje wyborców robotniczych, mianowicie na chwilowy spadek popularności Polskiej Partii Socjalistycznej spowodowany upadkiem rządu Moraczewskiego na 10 dni przed wyborami. Jakkolwiek wiadomo, że fakt ten wpłynął na przesunięcie nastrojów masy członkowskiej i sympatyków PPS na lewo, co w odniesieniu do wyborów sejmowych stymulowało raczej ich absencję wyborczą, to jednak nie można z całą pewnością stwierdzić, iż nie przysporzyło to chwilowych zwolenników NZR-owi.

W rozważaniach naszych podejmujemy także próbę ustalenia bazy społecznej NZR. Posługujemy się przy tym danymi spisu ludności z 1921 r., jakkolwiek zdajemy sobie sprawę z tego, że w styczniu 1919 r. mogły występować różnice w proporcjach między poszczególnymi grupami zawodowo-czynnych, spowodowane powszechnym wówczas bezrobociem i nie zakończoną jeszcze reemigracją żywołu robotniczego z Rosji i Niemiec. Wydaje się nam jednak, że dane spisu z 1921 r. są miarodajne i dla 1919 r., jeśli chodzi o ustalenie podstawowych

Tablica 3

| Okręgi milicyjne                | Rejon miasta  | Liczba głosów, która padła na listę NZR | %     |
|---------------------------------|---|---|-------|
| XIV, XV, XVII, XVIII, XXIV, XXV | Praga, Grochów, Gocław, Pelcowizna, Gołędzinów, Targówek, Bródno                                  | 583                                     | 8,9   |
| I, IX, X, XIII                  | Powisłe, część Śródmieścia do Marszałkowskiej   | 1 855                                   | 26,9  |
| II, IV, V, XII                  | Stare Miasto, Muranów (Bonifraterska—Stawki—Okopowa—Nowolipki), Śródmieście—rejon Pl. Teatralnego | 552                                     | 8,4   |
| II, VI, VII                     | Część Muranowa, część Woli, rejon Pl. Witkowskiego i Pl. Grzybowskiego do Al. Jerozolimskich      | 1 875                                   | 28,7  |
| VIII, XI                        | Śródmieście po obu stronach Alei Jerozolimskich   | 867                                     | 13,3  |
| XXVI                            | Powązki, Marymont   | 264                                     | 4,1   |
| XIX, XXII                       | Wola  | 260                                     | 4,0   |
| XIII                            | Czyste, Rakowiec  | 68                                      | 1,5   |
| XVI                             | Mokotów Górny   | 160                                     | 2,4   |
| XX, XXI                         | Mokotów Dolny, Czerniaków, Siekierki  | 166                                     | 1,8   |
|                                 | Cała Warszawa   | 6 650                                   | 100,0 |

Źródło: *Statystyka wyborów...*, s. 2—4; *Podział Warszawy na 26 komisariatów. Spis obwodów głosowania*, „Kurier Warszawski” nr 26 z 26 stycznia 1919, s. 27.

wskaźników określających profil społeczny ludności w poszczególnych omawianych przez nas miastach, z tym zastrzeżeniem, że gdy mówić będziemy o ludności robotniczej, to w pamięci będziemy mieli fakt, że w omawianym okresie w swej masie była to ludność bezrobotna.

Przegląd nasz rozpoczynamy od Warszawy i okręgu warszawskiego. Jak już pisaaliśmy, w Warszawie lista NZR uzyskała 6650 głosów. Wynik

ten świadczył, że NZR wraz z podległymi mu Polskimi Związkami Zawodowymi był jednym z ugrupowań o najsłabszym zasięgu wpływów. Zatrzymajmy się nad terytorialnym zasięgiem tych głosów i spróbujemy odtworzyć ich klasowo-społeczną zawartość.

Jak wynika z przytoczonej tabeli 3, procentowo największa liczba wyborców enzeterowskich rekrutowała się z Powiśla i ze Śródmieścia, szczególnie z jego części zachodniej, stykającej się z Wolą. Nie było to dziełem przypadku. Materiały z okresu późniejszego, z połowy 1919 r., wymieniają trzy dzielnice organizacyjne NZR: Plac Witkowskiego, Powiśle i Wolę. Ta ostatnia rozwinęła się dopiero w połowie 1919 r. Rejony, z których rekrutowało się ponad 55% zwolenników NZR — Powiśle i zachodnia część Śródmieścia, granicząca z Wolą, zwana w nomenklaturze organizacyjnej NZR dzielnicą Plac Witkowskiego, zamieszkaną były w połowie przez robotników, w połowie zaś przez drobnomieszczaństwo i pracowników umysłowych<sup>86</sup>. Charakterystyczne, że w okręgach, gdzie wszystkie obwody uznane były przez L. Krzywickiego za obwody głosowania robotniczego (na Woli, Czystem i Rakowcu), lista NZR uzyskała nikłe procenty głosów.

Dla właściwego zinterpretowania obrazu weźmy pod uwagę wyniki wyborów do Warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych odbywających się w tym czasie. Otóż nie ma zasadniczej różnicy między liczbą głosów uzyskanych w wyborach sejmowych i w wyborach do WRDR<sup>87</sup>. A w tych ostatnich głosy uzyskano głównie w zakładach rzemieślniczych i na zebraniach związkowych PZZ<sup>88</sup>. Wszystko to bez obawy poważniejszej pomyłki skłania nas do stwierdzenia, że NZR i PZZ w Warszawie ogarniały swymi wpływami proletariát rzemieślniczy, nie wykraczając poza te ramy ani w stronę proletariatu wielkoprzemysłowego, ani też w stronę drobnomieszczaństwa.

Rozpatrzmy teraz sytuację w okręgu warszawskim. Na tym terenie organizacje NZR i PZZ działały w Żyrardowie, Skierniewicach, Włocławku, Ciechanowie, Makowie i Pułtusku.

W wielkoprzemysłowym żyrardowskim ośrodku włókienniczym wpływy NZR okazały się nikłe. Jego samodzielna lista uzyskała tylko 10% głosów<sup>89</sup>. Zestawienie z liczbą głosów, które padły na listę endecką (50%) oraz fakt, że w Żyrardowie spośród wszystkich miast okręgu warszawskiego był największy odsetek drobnomieszczaństwa<sup>90</sup>, skłaniają nas do stwierdzenia, że samodzielna lista NZR skupiła głównie głosy robotnicze.

Podobnie wyglądała sytuacja w Skierniewicach. Z tą jednak różnicą, że NZR uzyskując wprawdzie minimalny odsetek głosów (12,2%)

<sup>86</sup> Por. *Wyniki spisu powszechnego z 1921 r. na terenie m. st. Warszawy*, Warszawa 1928, wykres XVI.

<sup>87</sup> W wyborach do WRDR PZZ uzyskały 62 mandaty. Biorąc pod uwagę zasady ordynacji wyborczej oznacza to, że skupiły one około 6200 głosów. Por. *Rady Delegatów Robotniczych w Polsce 1918—1919. Materiały i dokumenty t. I*, Warszawa 1962, s. 167.

<sup>88</sup> Tamże, s. 108, 111, 113. W tym okresie działały na terenie Warszawy następujące PZZ: robotników przemysłu żelaznego, przy czym aktywność wykazywała tylko sekcja hydraulików, cieśli i pokrewnych zawodów, pracowników igły, elektrotechników, piekarzy, pracowników cukierniczych, szewców i kamaszników, kuchmistrzów, pracowników rymarskich. Por. „Wiadomości Robotnicze” nr 20 z grudnia 1918, s. 5, nr 21 ze stycznia 1919 oraz nry 1, 2 i 3 z lutego 1919, s. 4.

<sup>89</sup> *Statystyka wyborów...*, s. 30.

<sup>90</sup> *Statystyka Polski t. XV*, s. 177.

zdystansował PPS (4,2%). Zdecydowaną przewagę uzyskała endecja. To upoważnia nas do przypuszczenia, że na NZR głosowali robotnicy. W Skierniewicach istniało koło NZR, które zaktywizowało swą działalność w związku z akcją wyborczą, tworząc specjalny komitet wyborczy i organizując wiece<sup>91</sup>. W tej aktywności właśnie upatrywaliśmy przewagę NZR nad PPS. Gdy idzie o bazę społeczną NZR, to była ona taka jak struktura zawodowa proletariatu skierniewickiego, tj. kolejarzy, robotnicy warsztatów kolejowych i proletariat rzemieślniczy.

Najsilniejszym ośrodkiem NZR w okręgu warszawskim był niewątpliwie Włocławek. Działał tam dosyć aktywny PZZ Żelazny z sekcjami piekarzy i drukarzy<sup>92</sup>. Było to równocześnie największe skupisko proletariackie w tym okręgu. Według danych spisu ludności z 1921 r. 45% zawodowo czynnych stanowili robotnicy, przy stosunkowo niskim odsetku (27%) drobnomieszczanstwa<sup>93</sup>. NZR zdystansował tu PPS uzyskując 32,4% głosów, podczas gdy PPS — 16,3%. Ze względu na wysoki odsetek głosów, które padły na listę endecją i tu także głosy wyborców enzyterowskich szacunkowo przyjmujemy za głosy robotnicze.

Spośród trzech pozostałych miast okręgu warszawskiego, w których działał NZR<sup>94</sup>, najbardziej aktywna była jego placówka w Pułtusk, szczególnie w dziedzinie organizowania pomocy dla bezrobotnych<sup>95</sup>.

Tablica 4

| Miejscowość | % głosów uzyskanych przez |      |      |
|-------------|---------------------------|------|------|
|             | NZR                       | PPS  | ND   |
| Ciechanów   | 7,4                       | 27,5 | 26,1 |
| Maków       | 24,3                      | 0,6  | 23,3 |
| Pułtusk     | 13,7                      | 0,6  | 48,1 |

Źródło: *Statystyka wyborów...*, s. 18.

Z tabeli 4 wynika, że spośród trzech miast wyborczych okręgu ciechanowskiego, w których działał NZR, został on zdystansowany przez PPS jedynie w Ciechanowie. Przyczyna leżała chyba tylko w stopniu aktywności obu ugrupowań w poszczególnych miastach. Natomiast zestawienie z głosami, które padły na listy ND wskazuje, naszym zdaniem, na profil społeczny wyborców. Niewątpliwie na listy ND głosowało mieszczaństwo i drobnomieszczanstwo, zaś na listy PPS i NZR bezrobotni i proletariat. Przy czym w miastach, o których mowa, ze względu na strukturę zawodową, był to głównie proletariat rzemieślniczy zatrudniony w zakładach odzieżowych i spożywczych. Między PPS a NZR toczyła się walka wyborcza o głosy tej grupy społecznej.

Na terenach położonych na wschód od Wisły poza wymienionymi NZR miał swą organizację jeszcze tylko w Siedlcach. Powstała ona na

<sup>91</sup> „Sprawa Robotnicza” nr 2 z 24 stycznia 1919, s. 3.

<sup>92</sup> „Wiadomości Robotnicze” nr 3 z lutego 1918, s. 3; „Sprawa Robotnicza” nr 2 z 24 stycznia 1919, s. 4.

<sup>93</sup> *Pierwszy Powszechny Spis RP. Statystyka Polski 1927 t. XV, Województwo Warszawskie*, s. 243.

<sup>94</sup> Raport Informacyjny Polityczny ND WP z 3 lutego 1919, AZHP, 296/I—48.

<sup>95</sup> „Sprawa Robotnicza” nr 1 z 20 stycznia 1919, s. 4; „Wiadomości Robotnicze” nr 1 ze stycznia 1919, s. 3.

krótko przed wyborami i w ścisłym związku z nimi. 1 grudnia grupa zwolenników NZR dokonała rozłamu w Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich. W rezultacie większość członków Stowarzyszenia utworzyła koło NZR. Przyczyną rozłamu był fakt, że kierownicy miejscowej chadecji pragnęli, zgodnie zresztą z praktyką chadecji w całym kraju, przystąpić do bloku wyborczego ze Zjednoczeniem Narodowym wbrew masie członkowskiej złożonej z rzemieślników i robotników. Pod względem ideowym nie był to objaw radykalizmu, bowiem nowo utworzony NZR w Siedlcach szedł do wyborów pod hasłami nacjonalistycznymi i antysocjalistycznymi<sup>96</sup>. Nie uzyskał też większego poparcia wyborców, skupiając w Siedlcach 5,8% głosów, gdy PPS — 10,4% a ND — 34,2%<sup>97</sup>.

Przechodzimy do omówienia najsilniejszego i najważniejszego w siatce organizacyjnej NZR ośrodka, jakim była Łódź i okręg łódzki.

Wybory do Sejmu wykazały, że NZR, jego program i hasła cieszą się dużą popularnością w Łodzi<sup>98</sup>, a także, że NZR jest tu równorzędnym partnerem PPS. Należy jednak postawić pytanie, czy był nim również na terenie robotniczym. Wybory do łódzkiej RDR wykazały bowiem, że tak nie było i dysproporcja była rażąca<sup>99</sup>. Inaczej natomiast obraz ten kształtuje się, gdy dokonujemy terytorialnego przeglądu wyników wyborczych do Sejmu (por. tabela 5).

Bilansując przytoczone dane możemy stwierdzić, że poparcie wyborców uzyskał NZR w dzielnicach tradycyjnie uważanych za proletariackie — na Bałutach, Wodnej, Widzewie, Górnej, Chojnach itd.

W przekazach źródłowych zachował się pogląd, iż „w czasie wyborów do Sejmu na listę NZR głosowali bezpartyjni drobnomieszczańscy. Tym się tłumaczy duża stosunkowo ilość głosów, jaką osiągnęła lista NZR-u”<sup>100</sup>. Podobny pogląd wyraża W. L. Karwacki stwierdzając, że na listy PPS i NZR równomiernie głosował proletariats i „sfery drobnomieszczańskie”<sup>101</sup>. Autor ten jest wytrawnym badaczem łódzkiego ruchu robotniczego i choć przytoczonej tu tezy, gdy idzie o klasowo-społeczną charakterystykę wyborców, szerzej nie uzasadnia, musimy ją uwzględnić w naszych rozważaniach.

Istotnie — wiadomo, że w wielkich miastach przemysłowych nie istnieją dzielnice o zasiedleniu czysto proletariackim. W dzielnicach robotniczych Łodzi, podobnie jak i w innych miastach tego typu, mieszkali i prowadzili swe ubogie interesy drobni sklepikarze i rzemieślnicy. Jednakże ta grupa ludności nie była bynajmniej w Łodzi tak liczna jak w innych wielkich miastach, np. w Warszawie. Według danych spisu z 1921 r. samodzielni nie zatrudniający siły najemnej, a więc klasyczne ubogie drobnomieszczaństwo, stanowili tu 15,9% ludności zawodowo

<sup>96</sup> Por. „Sprawa Robotnicza” nr 1 ze stycznia 1919, s. 1; Raport dzienny WBK nr 21 z 29 stycznia 1919, s. 8.

<sup>97</sup> *Statystyka wyborów...*, s. 31.

<sup>98</sup> W miesiąc potem 23 lutego 1919 w wyborach do Rady Miejskiej lekka przewaga NZR uzyskana nad PPS w wyborach sejmowych została zniewelowana. W wyborach tych PPS uzyskała przewagę nad NZR skupiając o 15% głosów wyborców polskich więcej. Nadal jednak NZR był ugrupowaniem równorzędnym. Uzyskał drugie miejsce spośród list polskich i 31,6% głosów. Por. E. Rosset, op. cit., s. 65.

<sup>99</sup> W połowie lutego 1919 r. PPS miała w Radzie 204 delegatów, a NZR tylko 55. Por. W. L. Karwacki, op. cit., s. 126.

<sup>100</sup> Raport dzienny WBK z 25 czerwca 1919, AZHP, 103/8.

<sup>101</sup> W. L. Karwacki, op. cit., s. 115.

czynnej<sup>102</sup>. Dla naszych rozważań nie jest też obojętny skład narodowościowy tej grupy społecznej. Jak wiadomo, trzecia część mieszkańców Łodzi składała się z ludności żydowskiej, którą ukształtowana historycznie struktura zawodowo-społeczna plasowała w grupie drobnomieszczańskiej, szczególnie w rzemiośle i w handlu<sup>103</sup>. Stąd bez obawy poważniejszej pomyłki możemy stwierdzić, że drobnomieszczaństwo łódzkie

Tablica 5

| Numery<br>okręgów<br>policyjnych | Dzielnica                 | % głosów wyborców polskich,<br>które padły na listy |      |        |
|----------------------------------|---------------------------|---|------|--------|
|                                  |                           | NZR   | PPS  | ND-ChD |
| I                                | Radogoszcza               | 47,8  | 37,6 | 11,9   |
| II                               | Bałuty                    | 40,6  | 42,8 | 11,9   |
| XIII                             | Bałuty                    | 49,1  | 34,5 | 13,2   |
| III                              | Bałuty—Koziny             | 44,0  | 29,2 | 21,2   |
| XIV                              | Doły                      | 53,4  | 30,5 | 12,8   |
| V                                | Śródmieście               | 30,2  | 25,3 | 37,3   |
| VIII                             | Śródmieście               | 29,9  | 31,4 | 32,5   |
| IX                               | Wodna—Widzew              | 33,9  | 45,5 | 18,4   |
| IV                               | Zielona                   | 28,5  | 33,3 | 31,1   |
| VI                               | Karolew                   | 33,6  | 40,9 | 20,4   |
| VII                              | rejon: Anny, Piotrkowska, | 38,0  | 30,3 | 25,9   |
| XII                              | Górna                     | 51,0  | 36,1 | 11,2   |
| XI                               | Chojny                    | 53,4  | 30,5 | 11,2   |
| X                                | Dąbrowa                   | 43,0  | 39,9 | 14,8   |

\* Obliczenia nasze, które traktujemy szacunkowo, opieramy na statystyce wyborczej L. Krzywickiego (*Statystyka wyborów...*, s. 6n.). Odsetki głosów obliczyliśmy od sumy głosów, które padły na wszystkie listy polskich ugrupowań politycznych. Dla odtworzenia dzielnic wykorzystano „Plan Łodzi z podziałem na XIV okręgów policyjnych” (WAP Łódź, kartografia 554). Dla oznaczenia poszczególnych dzielnic używamy nazw zwyczajowych tak pochodzenia geograficznego, jak i utartych w nazewnictwie miejskim, np. dzielnica Zielona, Wodna, Górna.

w znacznej mierze składało się z ludności żydowskiej<sup>104</sup>. Rzecz oczywista, że ludność ta nie głosowała na listy polskich ugrupowań politycznych, a już w szczególności na NZR.

Jeśli uwzględnimy ponadto, że lista endecko-chadecka, uzyskiwała w szeregu dzielnic niebagatelne odsetki głosów (od 37,3 do 11,2), to musimy jeśli nie zanegować, to co najmniej postawić znak zapytania przy twierdzeniu o masowym poparciu klasycznego drobnomieszczaństwa dla listy NZR.

Z drugiej strony musimy uwzględnić fakt, że w Łodzi na skutek specyficznego rozwoju organizmu miejskiego ukształtował się swoisty typ drobnego kamienicznika, właściciela parterowej lub jednopiętrowej po-

<sup>102</sup> Por. *Statystyka Polski 1928 t. XVI*, s. 176.

<sup>103</sup> Por. „Ludność czynna zawodowo według zawodu, obiektywnego stanowiska społecznego i wyznania religijnego”. Tamże, s. 213—216.

<sup>104</sup> Dodatkową wskazówką dla rozpatrywanego przez nas okresu jest fakt, że ponad 60% wyborców żydowskich głosowało na listy ugrupowań burżuazyjno-mieszczańskich: ortodoksów i Żydowski Centralny Komitet Wyborczy. Por. *Statystyka wyborów...*, s. 6 n.

sesji o przewadze mieszkań jednoizbowych<sup>105</sup>. Swoistość polegała na tym, że właściciel posesji sam zamieszkuje jeden z takich lokali, resztę odstępował podnajemcom, jednakże czynsz lokatorski, jaki otrzymywał, nie zawsze wystarczał na utrzymanie jego i jego rodziny i wobec tego często był on równocześnie pracownikiem najemnym, robotnikiem. Posługując się przytoczoną tabelą nietrudno zauważyć, że lista NZR zyskiwała zdecydowaną przewagę, poza okręgiem III, w okręgach przedmiejskich o luźnej parterowo-piętrowej zabudowie. Stąd uznać można szacunkowo, że wielu wyborców enzeterowskich rekrutowało się spośród owych trudnych do jednoznacznego zdefiniowania właścicieli małych posesji mieszkalnych.

W związku z tym, odrzucając sugestię korespondenta WBK o decydującym wpływie głosów drobnomieszczańskich na sukces wyborczy NZR w Łodzi, skłonni jesteśmy zgodzić się z kierunkiem wywodów W. L. Karwackiego, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie będziemy nadawali tej opinii sensu pejoratywnego. Drobnomieszczaństwo nie było bowiem ani w Łodzi, ani gdzie indziej jednolitą masą społeczną i fakt ten miał swoje określone implikacje polityczne. W swoim czasie Lenin bardzo trafnie zauważył, że: „Drobna burżuazja z natury swej ma dwa oblicza i ciężąc z jednej strony ku proletariatu i demokratyzmowi, z drugiej ciężczy ku klasom reakcyjnym, próbuje powstrzymać bieg historii”<sup>106</sup>. Sądzymy, że w przypadku Łodzi, w konkretnym okresie wyborów styczniowych na PPS i NZR głosowała ta część drobnomieszczaństwa i to część uboższa, której odpowiadała lansowana w programach wyborczych obu partii demokratyczna alternatywa budowy państwa polskiego i, co podkreślamy, zawierająca także zapowiedź reform strukturalnych. Rzecz oczywista, że na NZR, który obok radykalizmu społecznego cechował też i nacjonalizm, głosowali ci, którym w Łodzi — miście określonych układów narodowościowych te ostatnie identyfikowały się z konfliktem klasowym. Ale śmiemy przypuszczać, że dotyczyło to również części wyborców proletariackich.

W odtworzeniu wpływów NZR w okręgu łódzkim mamy pewne trudności, gdyż, jak wiemy, nie wystąpił on tu z samodzielną listą wyborczą. W okresie wyborów NZR miał swe organizacje w Strykowie, Tomaszowie, Pabianicach, Aleksandrowie, Konstancynie, Tuszynie, Zgierzu i Żgowie<sup>107</sup>.

Niewątpliwie najbardziej aktywna była organizacja w Pabianicach<sup>108</sup>. Dysponujemy danymi wyborczymi tylko w stosunku do czterech miejscowości (por. tabela 6).

Pozostałe miejscowości nie miały w okresie wyborów 1919 r. praw miejskich i wchodziły w skład poszczególnych gmin powiatu łódzkiego<sup>109</sup>.

<sup>105</sup> Spis z 1921 r. wykazał, że w Łodzi było 56,7% budynków parterowych i jednopiętrowych, a z ogólnej liczby mieszkań jednoizbowe stanowiły 59,7%. Por. E. Rosset, *Łódź miasto pracy*, Łódź 1929, s. 27, 71.

<sup>106</sup> W. I. Lenin, *Zadania socjaldemokratów rosyjskich*, Dzieła t. II, Warszawa 1950, s. 350.

<sup>107</sup> „Sprawa Robotnicza” nr 17 z grudnia 1918, s. 3, oraz nr 12 z 9 marca 1919, s. 4. Por. też AZHP, 167/I—2, poz. 1 i 64 o udziale NZR w RDR w Tomaszowie i Aleksandrowie.

<sup>108</sup> NZR uczestniczył tam wraz z Opozycją Robotniczą PPS-Lewicy w założeniu Rady Robotniczej. Działał tu PZZ Robotników Przemysłu Włókienniczego „Praca”. AZHP, 167/VIII—1, k. 8; WAP Łódź, 575/261.

<sup>109</sup> Por. E. Rosset, *Ludność powiatu łódzkiego. Studium statystyczne*, Łódź 1928, s. 5.



Tablica 6

| Miejscowość | % głosów wyborców polskich,<br>które padły na poszczególne listy |      |      |
|-------------|--|------|------|
|             | NZR  | PPS  | ND   |
| Stryków     | 12,8   | 19,5 | 28,9 |
| Tomaszów    | 60,7   | 32,2 | 0,4  |
| Pabianice   | 45,5   | 33,2 | 20,9 |
| Zgierz      | 33,0   | 38,5 | 29,7 |

Źródło: *Statystyka wyborów...*, s. 8-10. Założenie przy obliczaniu odsetek jak przy Łodzi.

Ponadto należy uwzględnić inne jeszcze gminy wiejskie tego okręgu, te mianowicie, które były przedmieściami Łodzi i Pabianic (por. tabela 7).

Przytoczone tabele wykazują zdecydowaną przewagę listy NZR w większości wymienionych miast i przedmieść, a w pozostałych miejscowościach także wysoki lub bardzo wysoki odsetek uzyskanych głosów. Można więc bez przesady uznać okręg łódzki za domenę bardzo silnych wpływów NZR. Oczywiście i w tym wypadku należy ustalić, choćby tylko w ogólnym zarysie, społeczno-klasowy zakres tych wpływów.

Tablica 7

| Gmina<br>Miejscowość         | % głosów wyborców polskich,<br>które padły na listy |      |      |
|------------------------------|---|------|------|
|                              | NZR   | PPS  | ND   |
| Brużycza<br>(m. Aleksandrów) | 57,2  | 9,1  | 33,5 |
| Rszew<br>(m. Konstantynów)   | 71,3  | 12,5 | 15,9 |
| Górki<br>(m. Tuszyń)         | 37,1  | 3,9  | 57,9 |
| Bruss                        | 48,5  | 15,9 | 24,3 |
| Radogoszcz                   | 13,7  | 16,2 | 68,6 |
| Chojny                       | 49,5  | 38,1 | 12,0 |
| Łagiewniki                   | 40,6  | 4,2  | 47,7 |
| Górka Pabianicka             | 75,1  | 15,4 | 9,3  |
| Widzew                       | 64,9  | 12,9 | 22,2 |

Źródło: *Statystyka wyborów...*, s. 8-10.

Rozpatrzony przez nas 13 okręg wyborczy składał się z trzech powiatów: brzezińskiego, łaskiego i łódzkiego. Był to teren o wysokim stopniu sproletaryzowania ludności miejskiej. Według danych spisu ludności z 1921 r. w miastach tego okręgu robotnicy stanowili 45 do 60% ludności zawodowo czynnej. Wśród niej zaś najliczniejszą grupą byli włókniarze. Rzecz oczywista, że mamy tu do czynienia tylko z danymi przeciętnymi. I tak dla trzech miast powiatu brzezińskiego: Brzezina, Strykowa i Tomaszowa na odsetek ten wynoszący 45,6% złożyła się głównie lud-

ność robotnicza Tomaszowa. Wiadomo bowiem skądinąd, że ani w Brzezinach, ani w Strykowie nie było większych zakładów przemysłowych. Podobne zastrzeżenie należy zgłosić w odniesieniu do miast powiatu łaskiego, gdzie na 60,1% robotników wśród ludności zawodowo czynnej złożył się nie tyle Łask, co znajdujące się na tym terenie Pabianice.

Omawiany przez nas 13 okręg wyborczy charakteryzował się ponadto niższym, np. w porównaniu do rozpatrywanych już przez nas miast lewobrzeżnego rejonu okręgu warszawskiego, odsetkiem drobnomieszczanstwa wśród ludności zawodowo czynnej i wynosił tu od 15 do 24%<sup>110</sup>.

Nie uznając bynajmniej naszych badań nad klasowym zasięgiem wpływów NZR w okręgu łódzkim za zakończone, przyjąć możemy hipotezę, że podstawowa masa wyborców NZR rekrutowała się spośród robotników i ich rodzin, choć w sporadycznych wypadkach prawdopodobnie udzielili mu poparcia samodzielni rzemieślnicy.

Do miast okręgu łódzkiego ze względu na strukturę zawodową ludności zaliczyć także należy Ozorków. Trudno jednak odtworzyć wpływy NZR w tym mieście ze względu na niewyjaśnioną sytuację organizacyjną NZR. Samodzielna lista NZR nie uzyskała żadnych głosów w Ozorkowie, a jej przywódca został wybrany posłem z listy endeckiej, która zdystansowała tu PPS<sup>111</sup>.

Omówić obecnie należy zakres wpływów NZR w trzecim podstawowym okręgu b. Królestwa, w Zagłębiu (por. tabela 8).

Tabela 8

| Miejscowość | % absencji wyborczej | % głosów, które padły na listy |      |          |
|-------------|----------------------|--------------------------------|------|----------|
|             |                      | NZR                            | PPS  | Zj. Nar. |
| Cały okręg  | 28,8                 | 9,0                            | 33,4 | 18,7     |
| Będzin      | 30,0                 | 4,8                            | 11,8 | 7,3      |
| Czeladź     | 41,6                 | 7,6                            | 56,4 | 23,3     |
| Dąbrowa     | 46,3                 | 3,4                            | 38,5 | 30,1     |
| Sosnowiec   | 21,6                 | 15,4                           | 34,6 | 24,6     |
| Zawiercie   | 16,8                 | 41,4                           | 19,3 | 12,3     |
| Grodziec    | 40,7                 | 13,5                           | 44,0 | 15,2     |
| Łagisza     | 40,2                 | 1,6                            | 40,6 | 35,4     |
| Niwka       | 35,9                 | 3,6                            | 84,0 | 6,3      |
| Poręba      | 17,4                 | 8,0                            | 40,0 | 10,1     |

Źródło: *Statystyka wyborów...*, s. 18.

Tabela 8 wskazuje, że NZR był na terenie całego Zagłębia ugrupowaniem politycznym o najmniejszych wpływach, że w tym wielkoprzemysłowym okręgu dominowały wpływy komunistów<sup>112</sup> i PPS. Uderzający jest także wysoki procent głosów, które padły na Zjednoczenie Narodowe. Była to w tym okręgu, gdy chodzi o ugrupowanie polskie, je-

<sup>110</sup> *Pierwszy Powszechny Spis RP, Województwo łódzkie, Statystyka Polski* t. XVI, s. 171—178.

<sup>111</sup> *Statystyka wyborów...*, s. 12—14.

<sup>112</sup> Przyjmujemy dla tego okręgu wyborczego odsetek absencji wyborczej za miernik wpływów komunistycznych.

dyna lista *par excellence* burżuazyjna i choć możemy przyjąć, iż głosował na nią także jakiś odsetek robotników, to jednak niewątpliwie skupiła ona przede wszystkim głosy mieszczańskie, drobnomieszczańskie i burżuazyjnej inteligencji. Stąd można przyjąć, że na NZR—PZZ głosowali, poza drobnym odsetkiem chłopów, głównie robotnicy. Stwierdzenie to w odniesieniu do Zagłębia nie jest wystarczające.

Przytoczona tabela informuje również o tym, że spośród wszystkich miast i osad fabrycznych Zagłębia stosunkowo największe wpływy miał NZR i PZZ w Zawierciu i Sosnowcu. Z tych dwóch miejscowości pochodziło 70% głosów wyborców enzeterowskich<sup>113</sup>. Nie było to oczywiście dziełem przypadku. Sosnowiec był centrum działalności NZR i PZZ w Zagłębiu. Tu mieścił się Zarząd Okręgowy NZR i redakcja „Gazety Robotniczej”, wokół własnego domu na Pogoni skupiało się życie organizacyjne siedmiu działających w styczniu 1919 r. Polskich Związków Zawodowych: górników, robotników przemysłu żelaznego, czeladników piekarskich, woźnych, pracownic igły, elektryków, maszynistów, pomocników i palaczy<sup>114</sup>. W Zawierciu zaś od wielu lat, praktycznie od powstania NZR w 1905 r., działała aktywna organizacja NZR, PZZ włókienniczy „Praca”, żelazny i drzewny oraz kooperatywa „Przyszłość”<sup>115</sup>.

Z grubsza stwierdzić możemy, że w Zagłębiu NZR obejmował wpływami robotników wielkoprzemysłowych: włóknarzy, metalowców i górników, a także, podobnie jak i w innych miejscowościach i podobnie zresztą jak i inne partie robotnicze, proletariat rzemieślniczy.

Pozostało nam do omówienia kilka miast b. Królestwa, w których działał NZR: Częstochowa, Radomsko, Piotrków, Kielce i Radom. Spośród nich jedynie w Piotrkowie NZR szedł do wyborów z samodzielną listą. Został tu zdystansowany przez PPS, która uzyskała 20,3% głosów, gdy NZR 16,1%. Zwraca uwagę stosunkowo wysoki odsetek głosów uzyskanych przez listę endecką — 27,1%<sup>116</sup>, co skłania nas do wniosku, że na NZR głosowali robotnicy.

W pozostałych miastach zakres wpływów NZR jest bardzo trudny do ustalenia ze względu na wspólne listy wyborcze z endecją, chadecją, cechami rzemieślniczymi itd. Ograniczamy się więc do podania liczby głosów uzyskanych przez listy, na których kandydowali enzeterowcy w zestawieniu z liczbą głosów, które skupiła PPS (por. tabela 9).

Dla właściwego odczytania przytoczonych danych należy zwrócić uwagę na strukturę zawodowo-społeczną ludności tych miast. Wszystkie one wykazywały wysoki stopień sproletaryzowania ludności zawodowo czynnej (od 50 do 40%) i odpowiednio do tego ulegający wahanom odsetek drobnomieszczaństwa (od 22 do 29%). Różny był jednak w tych miastach skład zawodowy robotników i stopień ich skoncentrowania w zakładach przemysłowych. W Częstochowie dominowali hutnicy, włóknarze z wielkich zakładów: „Częstochowianki”, Mottego, „Warty” itd., oraz metalowcy z licznych, ale na ogół niewielkich fabryk i warsztatów. W Radomsku sytuacja kształtowała się inaczej. Tylko połowa robotników była tu zatrudniona w przemyśle, reszta pracowała w handlu

<sup>113</sup> Cały okręg 9614 — 100,0%, Zawiercie 3392 — 35,3%, Sosnowiec 3486 — 36,2%.

<sup>114</sup> „Gazeta Robotnicza” nr 31 z kwietnia 1919, s. 4.

<sup>115</sup> „Wiadomości Robotnicze” nr 3 z lutego 1918, s. 3 oraz nr 20 z grudnia 1918, s. 6—7.

<sup>116</sup> *Statystyka wyborów...*, s. 56.

i usługach. Jeszcze bardziej zjawisko to występowało w Kielcach, gdzie tylko trzecia część robotników zatrudniona była w przemyśle. W Radomiu natomiast odsetek robotników przemysłowych był większy, przy czym warto podkreślić znaczny procent robotników warsztatów kolejowych wśród ogółu robotników<sup>117</sup>.

Tablica 9

| Miasto      | Wspólna lista NZR i innych ugrupowań | PPS  |
|-------------|--------------------------------------|------|
| Częstochowa | 64,2                                 | 7,9  |
| Radomsko    | 30,9                                 | 27,4 |
| Kielce      | 57,7                                 | 11,5 |
| Radom       | 25,4                                 | 28,6 |

Źródło: T. Rzepecki, op. cit., s. 165, 174, 179.

We wszystkich wymienionych miastach działały dosyć aktywne organizacje NZR. Bardzo silna i dobrze osadzona wśród robotników wielkoprzemysłowych była organizacja częstochowska, czego dowodem były jej duże wpływy w miejscowej radzie delegatów robotniczych<sup>118</sup>. W Radomsku funkcjonował Polski Ogólnorobotniczy Związek Zawodowy z sekcjami: drzewną, żelazną, murarską, szewską i pracowników miejskich, prowadzący ożywioną działalność aprowizacyjną<sup>119</sup>. W Radomiu działał Narodowy Klub Robotniczy skupiający kilkuset członków oraz PZZ woźnych, robotników przemysłu żelaznego, pracownic igły i robotników cegielnianych<sup>120</sup>. Można więc przyjąć, że głosy wyborców enzetetowskich, które padły na wspólne listy w wymienionych miastach, były głosami robotniczymi.

Bilansując wyłaniający się z analizy wyborczej zakres wpływów NZR należy podkreślić fakt, iż działał on we wszystkich najważniejszych ośrodkach proletariackich b. Królestwa. W okresie wyborów do Sejmu w niektórych, jak np. w Łodzi, Pabianicach, Tomaszowie, Zawierciu, uzyskał on nawet przewagę nad PPS. Była to przewaga krótkotrwała. Już w następnych miesiącach, w lutym i marcu 1919 r. podczas wyborów do rad miejskich, PPS z kolei uzyskiwała na ogół przewagę nad NZR. Ale i te wybory wykazały trwałość wpływów NZR. W toku rozważań staraliśmy się też w odniesieniu do poszczególnych miejscowości dowiedzieć, iż na listy NZR głosowali robotnicy, najemni rzemieślnicy i gdzie niegdzie ubogie drobnomieszczanstwo.

Sumując nasze dotychczasowe rozważania pragniemy wypunktować kilka zasadniczych elementów wyłaniającego się obrazu. Programowo i praktycznie był NZR stanowczym przeciwnikiem przemian rewolucyjnych. Zdecydowanie przeciwstawiał się wszelkim działaniom komunistów, zmierzających do stworzenia w Polsce państwa dyktatury prole-

<sup>117</sup> *Statystyka Polski* t. XVI, s. 184; t. XVII, s. 175, 184, 208.

<sup>118</sup> Raport Informacyjny Polityczny ND WP z 14 stycznia 1919, AZHP, 296/I-48; H. Rola, *Rada Robotnicza huty „Częstochowa” w Rakowie*, „Zaranie Śląskie” 1960, nr 3, s. 432-448.

<sup>119</sup> „Wiadomości Robotnicze” nr 18 z listopada 1918, s. 6.

<sup>120</sup> „Sprawa Robotnicza” nr 1 z 20 stycznia 1919, s. 4.

tariatu. Program, z jakim stawał do wyborów, był społecznie radykalny. Gdy zaś chodzi o formę ustroju państwowego, programowo opowiadał się NZR za szeroką demokracją i postępem. Nie żywił też żadnych złudzeń co do klasowego oblicza Narodowej Demokracji i jej polityki. Zdawał sobie sprawę, że jej ewentualne rządy przekreślają zdobycze socjalne i polityczne klasy robotniczej. W jego szeregach istniał nurt przeciwny współpracy z endecją.

Jednakże z drugiej strony istniały w ideologii i polityce NZR głęboko zakorzenione tradycje nacjonalistyczne i szowinistyczne, które w tym okresie współistniały z radykalizmem społecznym i hasłami antyburżuazyjnymi, ale też wpływały na ich ograniczoność. Mimo bowiem radykalizmu programowego, w praktyce NZR zwalczał w tym okresie partie lewicy demokratycznej. Te zaś, wprawdzie niekonsekwentnie, ograniczane cechującym je antykomunizmem, reprezentowały przecież program i praktykę demokratycznego budownictwa państwowego.

Szukając swego miejsca w aktualnym układzie sił politycznych starał się NZR plasować na pozycjach centrowych. Jednakże w Polsce, kraju rozrywianym głębokimi sprzecznościami klasowymi, nie mogło istnieć owo centrum w postaci czystej. Zawsze rysowały się tu dwie możliwości: centroprawo i centrolewo. Nie wnikając w dalszy bieg wydarzeń, uznać musimy, że w omawianym okresie NZR zajął pozycje centroprawicowe.

Wyborcy NZR, jak to staraliśmy się dowieść, rekrutowali się spośród klasy robotniczej i sporadycznie spośród ubożego drobnomieszczanstwa. Fakt ten miał określone skutki na przyszłość. Właśnie w polityce, która pod groźbą utraty wpływów nie mogła ewoluować zbyt na prawo. Bowiem nawet antyrewolucyjnie i antysocjalistycznie usposobieni robotnicy respektują swe własne interesy klasowe i one w ostatecznej instancji określają bieg polityki i losy partii, które są przecież wyrazicielkami tak lub inaczej pojmowanych interesów klasowych.

Wszystkie te czynniki określać miały politykę i amplitudę wahań taktycznych NZR w następnym okresie. One też określały stosunek NZR do podstawowych problemów wyłaniających się w polityce i ekonomice wiosną i latem 1919 r.

Тереса Монастёрска

#### НАЦИОНАЛЬНЫЙ РАБОЧИЙ СОЮЗ В ПЕРИОД ВЫБОРОВ В ЗАКОНОДАТЕЛЬНЫЙ СЕЙМ (ДЕКАБРЬ 1918 — ЯНВАРЬ 1919)

Национальный Рабочий Союз являлся политической организацией развивавшей свою деятельность в 1905—1920 годы главным образом в промышленных центрах б. Королевства. Темой статьи является анализ места НРС в соотношении политических сил в ноябре—декабре 1918 а также определение пределов его территориально-социального влияния на основе результатов выборов в сейм в январе 1919 г.

Среди существующих осенью 1918 г. альтернатив государственно-общественного строя НРС без колебаний высказывался в пользу буржуазной польской государственности, являясь решительным противником создания республики советов. Однако известно, что верховная власть новой польской госу-

дарственности созревала также в борьбе между правящими группировками представляемыми главным образом „национальной демократией” и левыми демократами группирующимися вокруг Польской Социалистической Партии (PPS) и крестьянской „Освобождение” (PSL „Wyzwolenie”). Результатом этой борьбы была постоянная оппозиция правых кругов в период правительства Е. Морачевского а затем отставка этого правительства и образование кабинета Падеревского. НРС помимо своей радикальной программы (демократический государственный строй, широкие социальные реформы, частичная национализация промышленности и транспорта), в политической борьбе поддерживал Национальную Демократию. Это выразилось также в лозунге „национального правительства противостоящего идее „народной власти” и в переходе 15 ноября 1918 года под влиянием Ст. Грабского, парижского эмиссара Польского Национального Комитета, к решительной оппозиции по отношению к кабинету Морачевского. Однако присоединение к антиправительственной деятельности Национальной Демократии было для НРС, который действовал в среде рабочих, предприятием довольно таки рискованным. Поэтому-то в тот момент НРС принял центристическую линию — направленную против ППС, но и против Национальной Демократии. Это выразилось в острой критике в прессе политики НД, а также в официальном отказе от избирательного блока с НД хотя опасаясь поражения в отдельных избирательских округах НРС принимал более или менее явно участие в таких союзах.

В результате выборов 26 января 1919 г. НРС получил в целом 2,2% голосов и 15 депутатов на сейм. Среди них только 7 НРС приобрел совершенно самостоятельно, 8 местами он был обязан голосам избирателей Польского Стронництва Людового (PSL „Piast”), Польского Людового Союза (PZL), Христианской Демократии (ChD) и НД.

Результаты выборов иллюстрируют диапазон влияния НРС. Они указывают, что кроме Варшавы, где НРС оказался наиболее слабой политической группировкой — в важнейших пролетарских районах б. Королевства — в Лодзи, Домбровском бассейне и Ченстохове, он приобрел значительное влияние. В Лодзи НРС получил 38,6% голосов отданных на списки выставленные польскими группировками, опередив сильную тут ППС а также блок национальных и христианских демократов. Подобным образом представлялось положение дел в промышленных городах Лодзинского округа, где НРС получил в Томашове 60,7%. Пабианицах 45,5%. В Домбровском бассейне НРС получил в общем 9% голосов, оказался однако самой сильной группировкой в Заверте где собрал 41,4% голосов.

На основании анализа профессионально-социальной структуры городов, где НРС получил существенную поддержку избирателей, следует, что избиратели принадлежали в большинстве к рабочему классу и исключительно среди низких кругов мелкой буржуазии. Этот факт имел определенные последствия в будущем. Политика НРС под угрозой потери влияния не могла эволюировать слишком вправо, так как рабочие поддерживавшие НРС, хотя и были настроены контрреволюционно и антисоциалистически не теряли из виду своих классовых интересов и это определяло политику НРС в последующий период.

Teresa Monasterska

L'UNION OUVRIÈRE NATIONALE PENDANT LES ÉLECTIONS POUR  
L'ASSEMBLÉE CONSTITUANTE (DÉCEMBRE 1918 — JANVIER 1919)

L'Union Ouvrière Nationale (Narodowy Związek Robotniczy) était une organisation politique agissant au sein du mouvement ouvrier polonais dans les années 1905-1920, surtout dans les centres industriels du Royaume de Pologne. L'article essaie d'établir la place de l'Union Ouvrière Nationale dans le système des forces politiques en novembre-décembre 1918 et l'étendue de son influence au point de vue territorial et social, en se fondant sur les résultats des élections pour l'Assemblée Constituante de janvier 1919.

Face aux différentes perspectives sociales et politiques qui étaient ouvertes dans l'automne 1918, l'Union Ouvrière Nationale était favorable à la construction d'un état polonais bourgeois et s'opposait décidément à l'idée de créer en Pologne une république de conseils ouvriers. On sait cependant que les organes dirigeants du nouvel état polonais se formaient aussi dans la lutte pour le pouvoir entre la droite, représentée surtout par la Démocratie Nationale (ND), et la gauche démocratique, représentée par le Parti Socialiste Polonais (PPS) et par le Parti Populaire Polonais „Libération” (PSL „Wyzwolenie”). Parmi les manifestations de cette lutte, rappelons la constante opposition des cercles de droite au gouvernement de J. Moraczewski, ensuite la démission de ce gouvernement et la formation du cabinet Paderewski. Dans cette situation très complexe, l'Union Ouvrière Nationale, malgré son programme radical (constitution démocratique, larges réformes sociales, nationalisation partielle de l'industrie et des transports), appuyait dans la lutte politique la Démocratie Nationale. Elle soutint le programme, lancé par la Démocratie Nationale, du „gouvernement national” — programme opposé à celui du „gouvernement populaire”; le 15 novembre 1918, sous l'influence de Stanisław Grabski, envoyé à Paris du Comité National Polonais, elle passa décidément à l'opposition à l'égard du cabinet Moraczewski. Cependant, l'adhésion à la campagne antigouvernementale de la Démocratie Nationale était pour l'Union Ouvrière Nationale, qui militait dans le milieu ouvrier, une opération assez dangereuse. C'est pourquoi l'Union adopta en ce moment une ligne politique de centre, hostile au Parti Socialiste Polonais, mais aussi à la Démocratie Nationale. Cela se manifesta par une âpre critique que l'Union fit dans la presse de la politique de la Démocratie Nationale, et par le fait qu'elle ne fit pas un bloc électoral avec la Démocratie Nationale, tout en établissant avec elle des alliances plus ou moins masquées à l'échelle locale, dans les circonscriptions électorales où elle craignait une défaite.

Dans les élections du 26 janvier 1919, l'Union Ouvrière Nationale reçut 2,2% des voix et 15 mandats de députés. De ces 15 mandats, 7 avaient été obtenus d'une façon tout à fait autonome, 8 grâce aux voix des électeurs du Parti Populaire Polonais „Piast” (PSL „Piast”), de l'Union Populaire Polonaise (PZL), de la Démocratie Chrétienne (ChD) et de la Démocratie Nationale (ND).

Les résultats des élections montrent que, à l'exception de Varsovie où elle était le groupe politique le plus faible, l'Union Ouvrière Nationale avait une influence considérable dans les circonscriptions prolétariennes les plus importantes de l'ancien Royaume: à Łódź, à Dąbrowa et à Częstochowa. À Łódź elle reçut 38,6% des voix données aux listes des groupes politiques polonais, en dépassant le Parti Socialiste Polonais, qui était ici très fort, aussi bien que la liste commune de la Démocratie Nationale et de la Démocratie Chrétienne. Situation analogue dans les villes industrielles de la circonscription de Łódź: à Tomaszów la liste de

l'Union Ouvrière Nationale obtint 60,7% des voix, à Pabianice 45,5%. Dans la région de Dąbrowa l'Union reçut 9% des voix à l'échelle de la circonscription, mais à Zawiercie elle dépassa tous les autres groupes, avec 41,4% des voix.

Sur la base d'une analyse de la structure socio-professionnelle de la population des villes où l'Union Ouvrière Nationale reçut les suffrages d'une partie des électeurs, on constate que ces électeurs se recrutaient parmi les ouvriers et, sporadiquement, parmi la petite bourgeoisie pauvre. Ce fait eut des conséquences bien définies par la suite. La politique de l'Union Ouvrière Nationale ne pouvait pas évoluer trop nettement vers la droite, sous peine de la perte de son influence. En effet, les ouvriers qui l'appuyaient, tout en étant contraires à la révolution et au socialisme, tenaient à leurs intérêts de classe; cela détermina la politique de l'Union Ouvrière Nationale dans la période postérieure.